

**Kęczanin awansuje do play-off**

# **KECZANIN**

**PISMO ZIEMI KĘCKIEJ**

NR 4 (257)  
kwiecień 2013

cena 3 zł (5% VAT)  
Nr indeksu 363928  
ISSN 1425-6975



[www.kety.pl](http://www.kety.pl)



**Off Plus Camera w Kętach**  
**Zebrania wyborcze dzielnic**  
**10-lecie Szkolnego Klubu HDK**



Pragniemy życzyć wszystkim mieszkańcom naszej Gminy  
zdrowych i pogodnych świąt Wielkanocnych,  
obfitości na świątecznym stole, smacznego jajka  
oraz wiosennego nastroju w ciepłym rodzinnym gronie.  
Niech ten szczególnie czas poświęcony Chrystusowi  
Zmartwychwstałemu będzie i naszym odrodzeniem, niech  
odmienia nasze życie i stanie się dla nas źródłem nadziei, która  
pozwoli nam dumnie kroczyć w przyszłość. Niech światło słowa  
Chrystusa prowadzi nas przez codzienność.

Burmistrz Gminy Kęty  
Tomasz Bąk

Przewodniczący  
Rady Miejskiej w Kętach  
Eugeniusz Zawadzki

REKLAMA

## RYNNY CIĄGŁE



Dowolnej długości  
Brak łączników wzdłużnych  
Niewidoczne uchwyty  
Aluminium-Miedź-Stal



[www.roll-max.pl](http://www.roll-max.pl)



## Royal Siding

GONT BITUMICZNY IKO

**roll max**

Kęty ul. Mickiewicza 66  
tel./fax 033.845 59 80

Kęty ul. Szpitalna 9  
(vis-a-vis dom pogrzebowy)

SIDING WINYLOWY I PODSUFITKA  
ELEWACJA BALOWA

## OKNA PCV

**greenline**

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

## BRAMY GARAŻOWE

UCHYLNE i SEGMENTOWE

NAPĘDY DO BRAM



## GRANIT

WYROBY CIĘTE I ŁUPANE

- PARAPETY, SCHODY, BLATY KUCHENNE
- KOSTKA GRANITOWA
- KRAWĘŻNIKI, GALANTERIA OGRODOWA



Z okazji nadchodzących świąt Wielkanocnych  
 życzymy wszystkim naszym Czytelnikom dużo zdrowia, radości,  
 smacznego jajka,  
 mokrego dyngusa, mnóstwo wiosennego słońca  
 oraz samych sukcesów w pracy i w życiu osobistym.  
 Niech ten szczególny czas będzie na nas wszystkich również  
 okresem zadumy, wyciszenia, wypoczynku  
 oraz prawdziwej i szczerzej radości w gronie najbliższych.

REDAKCJA

Głodnemu chleb na myśli. fot. Igor Walczykowski



Zdjęcie miesiąca

## KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej  
 Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji:

32-650 Kęty, Rynek 7

tel. 519 190 011

e-mail: [biuro@info.kety.pl](mailto:biuro@info.kety.pl)

Redakcja czynna jest codziennie,  
 od poniedziałku do piątku w godz. 7<sup>30</sup> - 14<sup>00</sup>

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Kozioł

Dziennikarz: Barbara Kuźma, Natalia Golaś,  
 Arkadiusz Raj

Współpraca: Andrzej Małysa, Artur Christ,  
 Karolina Miłoś, Maciej Dudek, GBP w Kętach,

Dom Kultury w Kętach,  
 Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach,

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są  
 codziennie w godzinach pracy redakcji oraz  
 mailowo - [reklamy@info.kety.pl](mailto:reklamy@info.kety.pl). Redakcja  
 nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.  
 Niezamówionych materiałów nadesłanych do  
 redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega  
 sobie prawo skracania nadesłanych  
 materiałów.

Nakład 1330 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,  
 tel. 33 810 60 38, e-mail: [dtl@cnm.pl](mailto:dtl@cnm.pl)

Słodki początek  
 nowej drogi życia...

Torty  
 Ciasta  
 Ciasteczka  
 Paczki  
 dla gości  
 weselnych



ul. Ogrodowa 8,  
 43-300 Wilamowice

tel. 33 845 73 05  
 33 845 71 85

[www.piekarniawilamowice.com.pl](http://www.piekarniawilamowice.com.pl)  
 e-mail: [biuro@piekarniawilamowice.com.pl](mailto:biuro@piekarniawilamowice.com.pl)

# Kęczanin triumfuje

*Zawodnicy UMKS Kęczanin Kęty zrobili kolejny, milowy krok w historii kęckiej siatkówki. 16 marca przed własną publicznością pokonali aktualnego mistrza pierwszej ligi, awansując tym samym do fazy play-off i pozabawiając tego „przywileju” rywali. Oznacza to, że nasz beniaminek zakończył rundę zasadniczą w pierwszej ósemce, co gwarantuje mu utrzymanie się na zapleczu Plus Ligi. Teraz powalcz o jak najlepsze zamknięcie sezonu.*

Ostatni mecz rundy zasadniczej był nie tylko dla kęckich zawodników i szkoleniowców, ale też kibiców, prawdziwym sprawdzianem wytrzymałości. Takich emocji w miejscowej hali OSiR-u nie było od ubiegłorocznego Turnieju Mistrzów. Naprzeciw siatkarzy znad Soły stanął rywal z najwyższej półki - AZS PWSZ Stal Nysa. Niekwestionowany faworyt ugiął się jednak wobec determinacji siatkarzy z Kęt. Niesiony niesamowitym dopingiem miejscowych kibiców, beniaminek stoczył pięciosetowy bój, który zakończył zgodnie z oczekiwaniami publiczności śpiewającej: *wygrajcie dla nas!*

Mecz doskonale rozpoczęli gospodarze, którzy wygrali dwie pierwsze partie do 26 i do 20. Stal, walcząca podobnie jak Kęczanin o awans do play-off, nie złożyła jednak broni i wykorzystała chwilową niedyspozycję UMKS-u w końcówce trzeciej odsłony, rozstrzygając ją na swoją korzyść (28:26!). Kolejny set również padł łupem gości i o dalszych losach obu zespołów zadecydował tie-break. Piątą odsłonę od początku wyraźnie zdominowali gospodarze, którzy wypracowali kilkupunktową przewagę i utrzymali ją do końca, wygrywając 15:8 i 3:2.

– Jestem szczęśliwy, że mogę w takich chwilach uczestniczyć. To bardzo pozytywne, kiedy w Kętach dzieje się coś fajnego. Zanim jeszcze tu przyjechałem, byłem przekonany, że wygramy ten mecz, ponieważ wszyscy wiedzą, że w Kętach nie jest wcale łatwo o punkty. Z 2:0 zrobiło się 2:2, ale muszę powiedzieć, że jakoś uspokoiłem się przed tie-breakiem. Gdzie można wyjść z takiej dołującej sytuacji, jeśli nie w Kętach? Wiadomo, że tutaj wygrywa się ważne spotkania – mówił po meczu Piotr Gruszka, były kapitan reprezentacji występujący obecnie w barwach AZS Olsztyn.

Po spotkaniu nie szczędzono również pochwał w kierunku miejscowych kibiców, którzy zrobili wszystko, co tylko się dało,

żeby ułatwić awans swojej drużynie.

– Jesteście wspaniali, to jak Kęty kochają siatkówkę, to jest niemożliwe. Jednym zdaniem można to podsumować: TO WY, KIBICE, JESTEŚCIE ZWYCIĘZCAMI TEGO MECZU, a ja ze strony zawodników dziękuję, że pomogliście nam go wygrać, bo bez Was różnie to mogłoby wyglądać. Grać dla Was to czysta przyjemność. Teraz przed nami play-off. Liczę na to, że z „czystymi głowami” pokażemy, na co naprawdę stać ten zespół – mówił po spotkaniu libero Kęczanina, Marcin Mierzejewski.

Nie patrząc na układ tabeli, można by powiedzieć, że Kęczanin wykonał „plan minimum”. Zaledwie kilkupunktowe różnice pomiędzy zespołami, które po rundzie zasadniczej zakwalifikowały się do pierwszej ósemki, są jednak dowodem niewiarygodnej walki, jaką kęczanin musieli stoczyć, żeby awansować do fazy play-off. Fakty mówią same za siebie – UMKS wygrał 12 z 22 rozegranych spotkań i obecnie plasuje się na miejscu ósmym, tracąc tylko siedem oczek do Ostrołęki notowanej na pozycji trzeciej.

Statystycznie, druga runda w wykonaniu kęckiego beniaminka była dużo lepsza od pierwszej. W tej części sezonu Kęczanin siedmiokrotnie pozostawił rywali w pokonanym polu, przegrywając tylko cztery mecze, z czego dwa w tie-breaku. W przypadku siatkarzy znad Soły głośno można także

mówić o fenomenie własnej hali. Kęczanin od 3 listopada nie poniósł porażki, grając przed swoją publicznością. Kęczanin można też określić mistrzami pięciosetowych pojedynków. Na dziewięć rozegranych tie-breaków, siatkarze z Kęt wygrali aż siedem, co jest najlepszym wynikiem w lidze.

Po krótkiej przerwie Kęczanin rozpocznie fazę play-off od meczów z liderem tabeli – zespołem RCS Czarni Radom. „Walka” toczyć będzie się do trzech wygranych spotkań. Pierwsze mecze odbędą się 6 i 7 kwietnia w Radomiu. 13 kwietnia rywalizacja przeniesie się do Kęt.

Karina Zoń



# Pierwsza liga? To było Kętom bardzo potrzebne

Wywiad z Markiem Błasiakiem – prezesem UMKS Kęczanin i pierwszym trenerem drużyny

**Kęczanin: O losie pierwszej ligi w Kętach decydował ostatni mecz rundy rewanżowej z AZS Stal Nysa. Jakie emocje towarzyszyły Panu przed tym spotkaniem? Spodziewał się Pan takiego obrotu spraw?**

**Marek Błasiak:** Wszystko w tym sezonie tak dziwnie się układało, że przewidywałem właśnie taki scenariusz na zakończenie rundy zasadniczej. Ważnym meczom zawsze towarzyszy sporo niepokoju i stresu. Trudno, żeby przed spotkaniem decydującym o tym, czy spadamy w dół, czy pniemy się do góry, było inaczej. To jest naturalne, że trenerzy stresują się bardziej niż zawodnicy.

**Z perspektywy 10 miesięcy ciężkiej pracy, wracając myślami do ostatniego dnia Turnieju Mistrzów 2012, czy zdarzył się Panu moment zwątpienia? Żałował Pan chociaż przez chwilę ubiegłorocznego awansu?**

Nie mogę powiedzieć, że czegoś żałowałem. Sport polega na tym, żeby sobie stawiać wysokie cele i dążyć do ich osiągnięcia. Porażki natomiast, a nawet ich serie, to ta mniej przyjemna strona sportu, wpisana w życie każdego trenera. Poprzedni sezon zakończył się dla nas wielkim sukcesem. Ten to zupełnie inne wyzwanie. Miałem chwilę zwątpienia, bo zarówno finansowo, jak i pod względem kadrowym nie wszystko się układało tak, jakbym chciał. Początek sezonu był dla nas trudny, w środku zaczęliśmy grać trochę lepiej, a druga runda na szczęście wypadła bardzo dobrze. 12 zwycięstw i awans do fazy play-off uznaję za wielki sukces organizacyjny i sportowy.

**Porównując pierwszą i drugą rundę sezonu można mieć wrażenie, że brali w niej udział dwa zupełnie różne zespoły. Na początku Kęczanin nie mógł wyjść z dziesiątki. Przez rundę rewanżową drużyna przeszła natomiast jak burza. Czy jest to kwestia nabierania doświadczenia, czy może w drużynie nastąpiło jakieś przełamanie?**

Doświadczenie to jedna sprawa. Pierwsza runda sezonu dosyć szybko zweryfikowała nasze początkowe założenia. Już w trakcie jej trwania diagnozowaliśmy naszą słabszą postawę. Konieczne były korekty w procesie treningowym – jak widać, w dużej mierze trafione, gdyż, jak Pani zauważyła, w drugiej rundzie prezentowaliśmy się znacznie lepiej. **Kęczanin w Kętach w ciągu całego sezonu przegrał tylko dwa mecze. Skąd wziął się fenomen własnej hali?**

Ilość zwycięstw Kęczanina u siebie faktycznie jest godna zauważenia i podkreślenia. Spora w tym zasługa atmosfery panującej na trybunach. Ona jest tak wspaniała, że buduje drużynę i wznosi ją na wyżyny umiejętności. Można stwierdzić, że fenomen kęckiej hali to publicz-

ność, która jest siódmym zawodnikiem zespołu, co wprost przełożyło się na te zwycięstwa.

**Mało który z zawodników Kęczanina ma doświadczenie pierwszoligowe. Jak Pan ocenia ten zespół i kto był dla Pana największą niespodzianką sezonu?**

W tych meczach, w których graliśmy jako zespół, a każdy z zawodników coś wnosił do gry, odnosiliśmy sukcesy. Tam, gdzie nie byliśmy sprawnie działającą maszyną, czyli na poszczególnych pozycjach nie potrafiliśmy sprostać wymaganiom, niestety zdarzały się porażki. Trudno tu mówić o jakiejś niespodziance, ale kilku zawodników zrobiło w moim przekonaniu duże postępy. Może nie było to widoczne w pierwszej części sezonu, ale w drugiej pokazali, że potrafią znaleźć się na tym poziomie rozgrywek, sprostać wymaganiom narzuconym przez rywali. Nie oceniałbym jednak wartości drużyny jako wartości dodanej poszczególnych zawodników, ponieważ nie ma tu jednego czy dwóch siatkarzy, którzy jednostkowo przechyliliby szalę zwycięstwa na naszą stronę. Najważniejszy jest zespół.

**Co Pan czuł, kiedy 16 marca Kęczanin po ciężkim boju wygrał tie-breaka?**

Czułem wielką radość. Spadło też ze mnie obciążenie. Graliśmy przecież pod wielką presją wyniku. Przychyłość rzeszy kibiców i sympatyków była duża, ale jednocześnie nie brakowało tych, którzy za wszelką cenę próbowali nam zaszkodzić, zepsuć to, czego dotychczas udało nam się dokonać. Awans do fazy play-off w pierwszym sezonie rozgrywek w pierwszej lidze po pięciosetowym boju ze Stalą Nysa – ubiegłorocznym mistrzem ligi – to wynik, który przechodzi do historii. Sobota była więc świętem siatkówki w Kętach, wielkim wydarzeniem dla całego miasta. Jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem w tym uczestniczyć.

**Jak sam Pan zauważył, w Kętach nie brakuje ludzi niezyciowych. Co powiedziałby Pan tym, którzy z różnych pobudek nadal uważają, że w naszym mieście nie powinno być pierwszej ligi?**

Na wstępie pragnę zauważyć, iż Muszyna jest stolicą małopolskiej i polskiej siatkówki kobiet, Kęty są natomiast stolicą małopolskiej siatkówki mężczyzn, bo nie ma tu wyżej sklasyfikowanej drużyny. Ci, którzy uważają, że tutaj nie powinno być pierwszej ligi, nie życzą dobrze Kętom, bo jak można nie cieszyć się z sukcesów swojego miasta? Tak naprawdę granie w pierwszej lidze zależy od tego, czy sprostamy wymogom sportowym i finansowym, a nie od wymysłów kilku ludzi. Osobiście uważam, że ci, którzy twierdzą, że Kęty to nie miejsce na pierwszą ligę, powinni odwa-

żyć się przyjść do hali, wziąć mikrofon do ręki i przekonać rzesze kibiców, że to widowisko jest im do niczego niepotrzebne. My twierdzimy, że jest inaczej, bo często spotykamy się z wielką przychylnością i sympatią ludzi. Kęty, jak nigdy dotąd, aż tak nie interesowały się sportem. Ludzie, którzy nie mieli o nim pojęcia, teraz śledzą relacje w internecie, zaczepiają na ulicy zawodników i działaczy, pytając o wyniki sportowe. Myślę, że właśnie to było Kętom bardzo potrzebne. Sporo mieszkańców ma możliwość uczestniczenia i tworzenia widowiska sportowego, co jest największym sukcesem siatkówki w Kętach.

**Ostatnich dziesięć miesięcy zapoczątkowanych awansem na zaplecze Plus Ligi było dla klubu z pewnością rewolucyjne. Czy z tych doświadczeń płyną jakieś konstruktywne wnioski dla działaczy i sztabu szkoleniowego?**

Każdy trening to jakieś doświadczenie, nie mówiąc o meczu, rundzie czy sezonie. Siatkówka jest grą, w której ilość elementów do doskonalenia jest tak wielka, że zarówno trenerzy, jak i zawodnicy, muszą podejmować ciągłe próby rozwoju. Z tego sezonu wynieśliśmy na pewno sporo doświadczeń szkoleniowych i organizacyjnych. Nie ukrywamy, że nadal ilość ludzi, którzy zajmują się sprawami klubu, jest jak na ten poziom rozgrywek zbyt mała. Myślę, że nie było większych wpadek, ale cały czas się uczymy i mamy nadzieję, że będzie to coraz lepiej wyglądać. Staniemy za niedługo przed organizacją kolejnego sezonu i już wiemy, że łatwo nie będzie. Pojawia się zagadnienia personalne, których przebieg będzie zależny od spraw finansowych. Musimy pamiętać, że jest to zaplecze Plus Ligi, czyli rozgrywki w pełni profesjonalne.

**W fazie play-off na początek trafiamy na lidera rozgrywek, zespół RCS Czarni Radom. Jak ocenia Pan szanse Kęczanina?**

To jest sport zespołowy, czyli wynik jest zawsze sprawą otwartą. Rozpoczynamy przygotowania, które z pewnością nie są tylko po to, aby mecze się odbyły. Będziemy próbować zrobić wszystko, żeby dobrze się zaprezentować. Naszą drużynę stać na zwycięstwo nad Radomiem, co już raz pokazaliśmy. Na pewno Czarni są faworytami spotkań, ale my w rundzie zasadniczej rozegraliśmy z RCS-em dobre mecze i teraz możemy pokusić się nawet o jakąś niespodziankę. Staramy się wykorzystać jak najefektywniej przerwę przed fazą play-off. Jeżeli przygotowania przejdą prawidłowo, zrobimy wszystko, żeby grać na 100%. Czas pokaże, jaki będzie ostateczny wynik.

Rozmawiała Karina Zoń

## Zwyciężyliśmy zasłużenie

Rozmowa z Marcinem Mierzejewskim, libero UMKS Kęczanin Kęty

**Kęczanin: Jak ocenilibyś ostatnie ligowe spotkanie ze Stalą Nysa – drużyną, która w ubiegłym sezonie była mistrzem ligi, a i w tym przez wielu przed sezonem była stawiana w gronie faworytów?**

**Marcin Mierzejewski:** Jakby nie było, Nysa jeszcze jest mistrzem pierwszej ligi, w poprzedniej rundzie łatwo i szybko nas ograła, nie mieliśmy wtedy argumentów, żeby z nimi wygrać, a ten mecz wyglądał zupełnie inaczej. Byliśmy lepszą drużyną i to było widać na parkiecie, zwyciężyliśmy zasłużenie. Swoją cegiełkę do zwycięstwa dołożyli, tradycyjnie już, Kibice. Myślę że w tie-breaku to Oni dodali nam sił i wiary w zwycięstwo.

**Emocji w nim nie brakowało...**

Emocje są na każdym meczu, z tym, że czasem są jak na rybach a czasem jak w rajdach samochodowych. Oprócz mnie i Maćka to wszyscy są młodymi chłopakami i oni muszą grać na dużej dawce adrenaliny, naładowani pozytywną energią, która pozwala walczyć o każdą piłkę i do samego końca. Na tym polega piękno sportu. Emocje i walka do końca, co by się nie działo.

**Na dziesięć spotkań rozegranych w Kętach wygraliście osiem. Można Was określić drużyną własnego parkietu?**

Czy jesteśmy drużyną własnego parkietu? W pierwszej rundzie na pewno tak było, ale w pewnym momencie w tej drużynie coś drgnęło, pękło coś, co nie pozwalało nam zdobywać punktów na wyjazdach, uwierzyliśmy w to, że na innych halach też możemy wygrywać i zdobywać punkty. Duża tu zasługa Marka i Maćka (przyp. red. trenerzy zespołu), że ten moment „wylapali” i nakierowali naszą mentalność właśnie na mecze wyjazdowe, bo, jak już wspominałem, u siebie graliśmy dobrze i skutecznie.

**Awans do play-off drużyny Kęczanina to duży sukces. W pierwszej rundzie szło Wam jednak gorzej niż w drugiej, gdzie byliście jedną z trzech najlepszych zespołów w lidze. Jak ocenilibyś cały sezon?**

Zgadza się, jesteśmy beniaminkiem i nasz awans do play-off należy rozpatrywać w kategoriach może nie sukcesu, ale dużej niespodzianki. Ludzie, którzy znają się na siatkówce, przed sezonem stawiali nas na 10. miejscu, tymczasem my już jesteśmy na co najmniej ósmym. Jak ocenilibym sezon? Na podsumowania jest jeszcze za wcześnie, przed nami faza play-off i właśnie teraz zaczyna się prawdziwa zabawa. Ta runda ma to do siebie, że rządzi się swoimi prawami i lubi płatać figle

faworytom. Czy tym razem tak będzie? Tego nie wiem, ale bardzo bym chciał.

**Tylko z BBTS-em przegraliście oba spotkania (przyp.red. 1-3 i 2-3). Z kim grało się najtrudniej? Który mecz najdłużej zapamiętasz?**

Ja zawsze staram się pamiętać tylko te dobre chwile, a z porażek wyciągać wnioski, tak więc na długo zapamiętam mecz z Czarnymi Radom u siebie – bardzo długi i emocjonujący mecz, co najważniejsze – zwycięski.

**Czy przychodząc przed sezonem do Kęczanina wyobrażałeś sobie taki scenariusz i to, że dopiero ostatni mecz będzie decydował o Waszym być lub nie być w play-off?**

W połowie sezonu zdałem sobie sprawę, że w tabeli będzie bardzo duży ścisk i punkt w jedną lub drugą stronę może zadecydować o tym, na którym będziemy miejscu. Domyślałem się, że ostatni mecz z Nysą będzie miał ogromne znaczenie dla układu tabeli. Nie ma co ukrywać, że mieliśmy trochę szczęścia, ale jak to się mówi: podobno sprzyja ono lepszym. W tej ostatniej kolejce było z nami. Najważniejsze jest to, że sami sobie wywalczyliśmy miejsce w „ósemce”, nie oglądając się na inne mecze, a jak już wiadomo, działa się jakieś „cuda”.

**Przed Wami trzy tygodnie przerwy i mecze z Czarnymi Radom. Jakie plany na najbliższe dni?**

Trzy tygodnie przerwy. Słowo przerwa raczej nie jest tu na miejscu. Będziemy normalnie trenować i przygotowywać się taktycznie do meczów z Radomiem.

**Jest szansa na niespodziankę w fazie play-off?**

Szansa jest zawsze. Zaczynamy grać od zera, i my, i Radom, mamy po 50% szans, żeby wyjść zwycięsko z tych meczów. Nie ma co ukrywać, że na papierze faworytem i to zdecydowanym są Czarni Radom, jednak tylko na papierze. My jak zwykle będziemy walczyć do ostatniej piłki, a co z tego wyjdzie? Przekonamy się za jakiś czas.

**Jak postrzegasz nasze miasto po kilku miesiącach grania w Kęczaninie?**

Podoba mi się i to bardzo. Zaczynając od piękna otaczającej miasto przyrody, kończąc na atmosferze w drużynie. A skoro już jesteśmy przy Klubie i atmosferze – nie podoba mi się jedna rzecz. Ostatnio usłyszałem, że Kęty są za małe na pierwszą ligę i że nie powinno jej tutaj być. Szczerze? Większej bzdury dawno nie słyszałem. Klub, Zarząd nie pobierając żadnych opłat, daje całym rodzinom możliwość rozrywki, zabawy co najmniej dwa razy w miesiącu. W głowie

mi się mieści, że jacyś ludzie chcą Kibicom to zabrać. Ciekawy jestem, co tym ludziom zaoferują w zamian. Bardzo jestem ciekawy. Smutne jest to, że jedynym argumentem, którym się kierują jest „bo tak...” Panowie i Panie „bo tak”, zrozumiejcie proszę, że niektórych rodzin nie stać na to, żeby wydać 60 zł. miesięcznie na kino czy inną rozrywkę np. sportową, a Kęczanin im to daje, i to za darmo. A jeśli ktoś uważa, że Mieszkańcy Kęt nie zasługują na to, żeby oglądać siatkówkę na wysokim poziomie i że Kęty nie są na to dobrym miejscem, to znaczy, że rozminął się z rzeczywistością, i to bardzo. Bo jeśli Kęty na to nie zasługują, to żadne inne miasto w Polsce też na to nie zasługuje.

Rozmawiał Arkadiusz Raj / fot. car



## Umowa podpisana! 14 miesięcy na sporządzenie MPZP

15 marca w Urzędzie Gminy Kęty podpisano umowę na sporządzenie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podpisy na dokumencie złożyli burmistrz Tomasz Bąk oraz Andrzej Zastawnik reprezentujący wykonawcę, czyli Architektoniczno-Urbanistyczną Pracownię M. A. M. Od tego momentu firma ma 14 miesięcy na sporządzenie planu, który następnie w formie uchwały trafi pod głosowanie rady miejskiej.

W ciągu ostatnich tygodni do Wydziału Gospodarki Nieruchomościami kęckiego urzędu wpłynęło 808 wniosków od mieszkańców gminy Kęty, które zostaną wzięte pod uwagę przy opracowywaniu projektu.

car / fot. Artur Christ



## Promesa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych



Łącznie prawie 188 mln złotych otrzymały małopolskie samorządy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Pośród nich znalazła się Gmina Kęty. Do miejskiej kasy wpłynie 550 tys. zł.

27 lutego z rąk Włodzimierza Karpińskiego – sekretarza stanu w Ministerstwie Administracji i

Cyfryzacji oraz Jerzego Millera – wojewody małopolskiego, burmistrz Tomasz Bąk odebrał promesę opiewającą na ponad pół miliona złotych. Spotkanie przedstawicieli gmin, powiatów i województw, które otrzymały fundusze, odbyło się w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

Otrzymane w ramach promesy wsparcie przeznaczone zostanie na remont sieci ciepłowniczej niskich parametrów na os. 700-lecia w Kętach, która uległa uszkodzeniu podczas powodzi w 2010 roku. Prace obejmą odcinek mierzący 654 metry, który przebiega od bloku nr 11 do bloku nr 16.

car

## Bonifikaty na sprzedaż mieszkań utrzymane

Na lutową sesję (25 lutego) burmistrz Tomasz Bąk po raz kolejny wniósł projekt uchwały dotyczącej bonifikaty na sprzedaż mieszkań komunalnych. Tym razem większość radnych opowiedziała się „za” utrzymaniem 85% zniżki. Dzięki temu dotychczasowi najemcy będą mogli nabyć mieszkania za jedynie 15% ich wartości, czyli w praktyce około 15 tys. zł.

Bonifikatę uzyskają te osoby, które zapłacą całą oszacowaną kwotę najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność lokalu.

Wnioski na wykup mieszkań po preferencyjnych cenach można składać już teraz. Będą one przyjmowane

do 30 września 2014 roku.

Zgodnie z uchwałą bonifikaty obowiązują do końca przyszłego roku. Mieszkańcy mają więc prawie dwa lata na skorzystanie z okazji, która może się już nie powtórzyć.

car / fot. BK



## Złóż PIT w kęckim urzędzie

Uprzejmie informujemy, że w dniach 3 i 22 kwietnia w Urzędzie Gminy Kęty w Sali Sesyjnej (I piętro) w godzinach od 8:00 do 14:00 pracownicy Urzędu Skarbowego w Oświęcimiu będą przyjmować zeznania podatkowe mieszkańców naszej gminy.

REKLAMA

**Kancelaria Radcy Prawnego  
Janina Krawczyk**

**Kęty, ul. Żwirki i Wigury 14  
tel. (33) 845 35 77  
wtorki czwartki  
godz. 17:00 - 19:00**

## KRONIKA POLICYJNA

### Złodziej na rynku

5 marca na kęckim rynku doszło do kradzieży. Z jednego z mieszczących się tutaj biur zniknął laptop marki Asus. Złodziej uderzył, gdy komputer na chwilę pozostawiono bez nadzoru. Dokładne okoliczności przestępstwa wyjaśniają obecnie funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kętach, którzy poszukują sprawcy.

### Kradzione nie tuczy?

Kęccy policjanci poszukują sprawców włamania, którzy w nocy z 12 na 13 marca ukradli z jednego ze sklepów ok. 25 kg mięsa i wędlin. Do zdarzenia doszło na ul. Kościuszki w Kętach. Przystępcy weszli do sklepu od zalepca. Wraz z funkcjonariuszami apelujemy do wszystkich osób, które były świadkami opisywanego zdarzenia bądź też posiadają jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w zidentyfikowaniu włamywaczy, o pilny kontakt z kęckim Komisariatem pod nr. (33) 845-33-22 lub 997. Policja zapewnia wszystkim zgłaszającym się pełną anonimowość.

### Czołowo na Krakowskiej

14 marca w Kętach na ulicy Krakowskiej (tuż przy granicy z Bulowicami) doszło do groźnego wypadku drogowego. Ok. godz. 20.30 czołowo zderzyły się tu dwa samochody: bus i auto osobowe. Do zdarzenia doszło, kiedy 50-letni mieszkaniec Kęt kierujący samochodem marki VW Transporter zjechał na przeciwny pas drogi podczas manewru wyprzedzania. Wówczas zderzył się z Daewoo Nubirą prowadzoną przez 51-letnią mieszkańca Woli. Na skutek wypadku ucierpiał kierowca osobówki. Został on przewieziony karetką do oświęcimskiego szpitala z podejrzeniem złamania nogi i innymi obrażeniami. Główną przyczyną zdarzenia były najprawdopodobniej złe warunki atmosferyczne.

BK

## Śmierć na pasach

Do tragicznego wypadku doszło 11 marca na drodze krajowej nr 52 w Bulowicach. Rozpędzony Volkswagen Transporter potracił na przejściu dla pieszych 75-letnią mieszkankę wsi. Kobieta zginęła na miejscu.



Do zdarzenia doszło po zmroku, około godziny 19:30. Bulowiczanka przechodziła przez przejście na wysokości cmentarza. W chwili wypadku znajdowała się już na prawym pasie ruchu. Jednak zanim zdolała dojść do pobocza, uderzył w nią samochód z przyczepą kierowany przez 35-letniego mieszkań-

ca Imielina. Jeden z przechodniów wraz z policjantami, którzy przyjechali na miejsce zdarzenia, podjął akcję reanimacyjną. Niestety, 75-latki nie udało się uratować.

Obecnie trudno mówić o przyczynach wypadku. Te wyjaśnia Wydział Ruchu Drogowego KPP w Oświęcimiu. Z pewnością tego wieczora na drodze panowały nie najlepsze warunki, a przejście, na którym doszło do tragedii, nie należy do bezpiecznych. Na prostym odcinku drogi kierowcy chętnie nadużywają pedału gazu, a „pasy” nie są dodatkowo oświetlone, co sprawia, że piesi są mało widoczni. W identycznych

okolicznościach w grudniu 2012 r. na tym samym przejściu zginął mężczyzna.

15 marca na miejscu wypadku przeprowadzono wizję lokalną z udziałem Policji. Jak dotąd nie przekazano nam jednak żadnych oficjalnych ustaleń.

car / źródło i foto. KPP Oświęcim

## Nowy zastępca komendanta w KP Kęty

Od 14 marca w kęckim Komisariacie Policji obowiązki pełni nowy zastępca komendanta. Aspirant Grzegorz Żmudka pracę w Policji rozpoczął w 2000 roku. Do tej pory pełnił służbę jako Asystent Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Oświęcimiu. Ma 37 lat, posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne.

Nowego zastępcę na stanowisko uroczyste „wprowadził” Komendant Powiatowy Policji w Oświęcimiu, insp. Janusz Barcik. W komisariacie powitali go natomiast komendant KP Kęty – podinsp.

Piotr Dziekanowski a także policjanci i pracownicy cywilni jednostki. W uroczystości wziął udział również Burmistrz Gminy Kęty, Tomasz Bąk.

KPP Oświęcim



REKLAMA

## NAGROBKI

KĘTY ul. Szpitalna 9  
(obok domu pogrzebowego)

tel. 513 140 613



## Na podwójnym gazie

Pełne ręce roboty mają policjanci patrolujące ulice gminy Kęty. Po kilku głębszych i bez uprawnień – taki styl jazdy preferuje niestety wielu kierowców samochodów i jednoślądów, których można spotkać na okolicznych drogach. Niepokojącą skalę zjawiska obrazują przytoczone niżej zdarzenia:

Za jazdę na „podwójnym gazie” odpowie mieszkaniec Porąbki. 25 lutego w godzinach popołudniowych przejeżdżający przez Kęt-Podlesie kierowca, widząc radiowóz nagle skręcił w boczną uliczkę. Funkcjonariusze zauważyli, że coś jest nie tak i próbowali go zatrzymać – bezskutecznie. Na ulicach Kęt, Czańca, Kobiernic oraz Bulowic odbył się trwający kilkanaście minut pościg rodem z filmów akcji, w którym wzięły udział trzy radiowozy. Podczas ucieczki pijany kierowca staranował inny samochód. Kiedy policjanci uniemożliwili piratowi dalszą jazdę, ten porzucił auto i zbiegł pieszo, wpadając w ręce mundurowych. Okazało się, że miał 0,6 promila alkoholu we krwi.

26 lutego szczęście opuściło też 46-letniego mieszkańca Czańca, który liczył na to, że – pomimo spożycia alkoholu – niepostrzeżenie przemknie się kęckimi uliczkami na swoim jednośladzie. Jego stan nie uszedł jednak uwadze funkcjonariuszy Policji. Rowerzysta został przez nich zatrzymany na ul. Świętokrzyskiej tuż przed godz. 22. Przeprowadzona na miejscu kontrola wykazała, że mężczyzna miał 1,84 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Co więcej, na zatrzymanym ciążył już sądowy orzeczone zakaz kierowania pojazdami.

Z kolei 2 marca około północy w Kętach na ul. Widok patrol mieszany Policji i Straży Miejskiej zatrzymał 18-letniego kierowcę opla. Jak się okazało, kęczanin był pijany. „Wydmuchał” 1,36 promila!

Jeszcze wyższym wynikiem może „pochwalić się” 33-letni mieszkaniec Piszarowic, który w nocy z 3 na 4 marca spowodował kolizję drogową. Do zdarzenia doszło na ul. Kolbego w Kętach o godz. 03.15. Amator

jazdy na „podwójnym gazie” nagle stracił panowanie nad prowadzoną mazdą, wjechał do rowu i uderzył w drzewo. Szczęśliwie zarówno lekkomyślny kierowca, jak i przewożona przez niego pasażerka, doznali jedynie niegroźnych dla ich życia i zdrowia potłuczeń. Przybyli na miejsce kolizji funkcjonariusze Policji przeprowadzili badanie stanu trzeźwości 33-latka. Mężczyzna zdecydowanie nie powinien prowadzić – w wydychanym powietrzu miał 1,74 promila alkoholu.

Z policyjnych statystyk wynika, że w Kętach hucznie świętowano także dzień kobiet. 8 marca tuż przed południem w Bielanych na ul. Solnej zatrzymano 27-letniego mieszkańca Malca, który jechał na rowerze pomimo sądowo orzeczonego zakazu kierowania pojazdami. Mężczyzna w wydychanym powietrzu miał 0,33 promila. Tego samego dnia, o godz. 17.40 w Kętach na ul. Partyzantów uwagę policjantów przykuł 52-letni kęczanin, który jechał jednośladem. Okazało się, że był pijany. Co więcej, mógł „pochwalić się” zdecydowanie wyższym wynikiem, niż zatrzymany kilka godzin wcześniej rowerzysta. Miało we krwi 1,47 promila alkoholu.

Z kolei 9 marca o godz. 15.10 w Kętach na ul. Jana Kantego funkcjonariusze Policji zatrzymali 33-letniego kęczanina, który w stanie nietrzeźwym kierował samochodem marki Fiat Bravo. Mężczyzna miał we krwi 1,8 promila alkoholu. Zaledwie dwie godziny później w Witkowicach na ul. Widokowej „wpadł” kolejny nietrzeźwy kierowca. Okazał się nim 30-letni mieszkaniec Wilamowic, który prowadził fordę mając 1,07 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

12 marca na ul. Partyzantów w Kętach policyjny patrol przerwał natomiast przejażdżkę pewnego rowerzysty. Jak się szybko okazało, słusznie, bo mężczyzna (51-letni mieszkaniec Kobiernic) miał 1,07 promila alkoholu we krwi i zdecydowanie nie powinien prowadzić żadnych pojazdów.

BK, KM, car

### Potrącił i uciekł

Kęccy policjanci poszukują sprawcy potrącenia pieszego, do którego doszło w środę 20 marca ok. godz. 21. w Malcu na ul. Górka.

Rannego 55-letniego mieszkańca tego sołectwa znalazł jego brat. Poszkodowany doznał złamania nogi i musiał zostać hospitalizowany. Jak się później okazało, malczanin był nietrzeźwy. Badanie poziomu alkoholu wykazało, że potrącony mężczyzna miał 2,18 promila.

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kętach, którzy prowadzą czynności w tej sprawie, proszą o kontakt wszystkie osoby, które były świadkami potrącenia bądź posiadają jakiegokolwiek informacje dotyczące jego sprawcy. Każdy, kto zechce pomóc w ustaleniu okoliczności środowego zdarzenia, może liczyć na pełną anonimowość.

### Włamanie na stację paliw

Kęccy policjanci prowadzą dochodzenie w sprawie włamania, do którego doszło w nocy z 18 na 19 marca w Bulowicach. Sprawca obrabował sobie za cel stację paliw mieszczącą się przy ul. Bielskiej.

Włamywacz, po tym, jak wtargnął do budynku, dokonał kradzieży 5-litrowego płynu do chłodziac o wartości 48 zł. Zabrał z sobą także drobne akcesoria samochodowe. Łączna wartość strat została oszacowana na niecałe sto złotych.

BK

## Więzienie za zabicie czworonoga

Zakończyło się trwające trzy miesiące dochodzenie w sprawie zabicia psa, które prowadzili kęccy stróże prawa. Wobec podejrzanego o dokonanie tego okrutnego czynu mieszkańca Bulowic wniesiono już akt oskarżenia. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności.

43-latek zabicia psa dopuścił się 15 grudnia ubiegłego roku. Zwierzę rasy husky należało do jego sąsiadki.

Jak informuje Małgorzata Jurecka, rzecznik oświęcimskiej Policji, mężczyzna najpierw wyprowadził czworonoga z terenu

posesji należącej do bulowiczanki, a następnie z zimną krwią pozbawił życia, podcinając mu gardło. Zwierzę zginęło na miejscu. Sprawca porzucił następnie zwłoki psa w jednej z sadzawek w pobliskim lesie.

Zarówno ta, jak i wiele podobnych spraw, z pewnością zakończy się surowym wyrokiem. Każdy, kto dopuszcza się okrucieństwa wobec zwierząt, musi liczyć się z tym, że jego czyny nie pozostaną bezkarne, a prawo zostanie na nim bezwzględnie wyegzekwowane.

Znowelizowana ponad rok temu Ustawa o

Ochronie Zwierząt zaostriżyła dotychczasowy wymiar kar przewidzianych za podobne przestępstwa. Oskarżeni mogą spodziewać się wyroków do dwóch lat więzienia, a jeżeli udowodni się im działanie ze szczególnym okrucieństwem – kary trzech lat pozbawienia wolności. Kolejną konsekwencją są także wysokie sankcje finansowe, czyli obowiązek przekazania kwoty rozpoczynającej się od min. 500 zł na rzecz wskazanych organizacji prozwierzęcych.

Barbara Kuźma

## Wypalanie poważnie szkodzi Tobie i Twojemu otoczeniu

Najczęściej wraz z nadejściem wiosny budzi się w nas większy optymizm i z lepszym nastawieniem patrzymy na świat, który w promieniach słońca prezentuje swoje nowe, odświeżone oblicze. Jest jednak taka grupa zawodowa, której pierwsze oznaki wiosny niekoniecznie kojarzą się wyłącznie pozytywnie. To strażacy.

Wraz z odejściem zimy przychodzi dla nich bowiem czas wzmożonej pracy związanej z walką ze skutkami tzw. „wypalania traw”. Liczba zgłoszeń dotyczących tego typu spraw jest zatrważająca. Tylko w 2012 r. niemal połowę z wszystkich 106 wyjazdów kęckiej OSP do pożarów stanowiły akcje gaszenia łąk, lasów i nieużytków, które stanęły w ogniu za sprawą podpalaczy. Co dziwi chyba najbardziej, czasem piromani działali... w dobrej wierze. Jak to możliwe?

Wypalanie suchych traw, które stanowią pozostałość po ubiegłym sezonie letnim, to proceder ze wszech miar szkodliwy i ustawowo zakazany. Niestety, pomimo licznych ostrzeżeń i apeli, w naszym społeczeństwie wciąż pokutuje przekonanie, że działania tego typu są korzystne dla środowiska naturalnego. Prawda wygląda jednak zupełnie inaczej – wypalona gleba to gleba wyjałowiona, a zwęglone resztki materii roślinnej nie są w stanie jej użyźnić. Co więcej, w płomieniach giną także niezwykle pożyteczne owady, ptaki oraz mniejsze zwierzęta (o szkodach wyrządzonych dopiero co odradzającej się po zimie florie nie wspominając).

Kolejnym niezwykle niebezpiecznym

aspektem wiosennych podpałów jest możliwość szybkiego przeniesienia się ognia z pustkowi na tereny zabudowane i zamieszkałe. Ogień to żywioł, którego nie da się kontrolować. Każde, nawet niewielkie ognisko może w jednej chwili zamienić się w ogromną pożogę. Niejednokrotnie zdarza się też, że rozszalałe płomienie odcinają drogę ucieczki ich „twórcom” lub też zagrażają zdrowiu i życiu osób postronnych. Wówczas strażacy muszą nie tylko opanować pożar i zapobiec jego przenoszeniu, lecz przede wszystkim uratować sprawiających kłopoty piromanów oraz wszystkie osoby, które znalazły się w niebezpieczeństwie. Niestety, części ofiar ognia i ogromnego zadymienia nie udaje się uratować.

Należy pamiętać także o tym, że w chwili, gdy strażacy zajmą się płonąca łąką, polem czy przydrożnym rowem, nie będą mogli natychmiast zainteresować w innej, być może o wiele bardziej istotnej sprawie. Komendant Gminny ZOSP RP w Kętach Józef Szafran przestrzega:

– *Sporo czasu zajmuje nam złożenie sprzętu i przygotowanie się do kolejnej akcji. Czasem nie mamy już zapasu wody w „beczce”. A co się stanie, jeśli z powodu wypalania traw w ogóle zabraknie nas tam, gdzie będziemy najbardziej potrzebni? Co, jeśli kiedyś nie zdążymy na czas?* – retorycznie pyta Pan Komendant, jednocześnie gorąco apelując o rozwagę i odpowiedzialność. Nadmieniam przy tym, że

podpalaczom łąk grożą wysokie kary. Ustawa o ochronie przyrody i o lasach za ten właśnie czyn przewiduje karę aresztu i grzywny sięgającej nawet 5 tys. zł. W szczególnych przypadkach, jeśli wypalanie traw stanie się przyczyną pożaru, który zagrazi bezpieczeństwu ludzi bądź mienia, kara dla podpalacza może wzrosnąć. Jeśli zaś sprawcą podpalenia okaże się rolnik, może on zostać pozbawiony części, a nawet całości dopłat bezpośrednich.

Wypalanie traw generuje także olbrzymie straty dla nas wszystkich.

– *Koszty akcji gaśniczych ponosi gmina. A są one niemałe, bo wyjazd jednego zespołu z obsadą to wydatek rzędu kilkuset do tysiąca złotych. Do tego dochodzi koszt wody i zużytego paliwa... A przecież pieniądze te mogłyby zostać wydane na coś zupełnie innego, np. nasze wyposażenie. Niestety, w związku z dużymi wydatkami związanymi z walką z pożarami łąk, nierzadko nie możemy kupić wszystkich potrzebnych nam rzeczy* – dodaje Komendant Szafran, podkreślając, że chociaż strażacy są zawsze gotowi do działania, woleliby angażować się przede wszystkim tam, gdzie potrzebuje się ich najbardziej. Sen z powiek spędza im bowiem nie widmo płomieni, lecz świadomość, że z powodu ludzkiej głupoty mogą kiedyś nie zdążyć z pomocą tam, gdzie okaże się ona niezbędna.

Barbara Kuźma

## Narodziny i zgony w gminie Kęty

Informujemy, że od wydania poprzedniego numeru „Kęczanina” w kęckim magistracie zarejestrowano osiemnastoro nowo narodzonych mieszkańców oraz mieszkankę Kęt, Nowej Wsi, Witkowic i Bulowice. Dane te spływały od 21 lutego do 21 marca.

Najwięcej dzieci, bo aż czternaścioro (8 chłopców i 6 dziewczynek) przywitaliśmy w Kętach. W Nowej Wsi urodziło się dwoje maluchów („parka”: 1 chłopiec, 1 dziewczynka), natomiast w Witkowicach jeden chłopczyk, a w Bulowicach – jedna dziewczynka. Pozostałe gminne sołectwa nie poinformowały o żadnych narodzinach.

Niestety, w tym samym czasie w gminnym rejestrze zgonów odnotowano aż

24 zgłoszenia. Najmłodszymi spośród naszych współmieszkańców, których zmuszeni byliśmy pożegnać, byli kęczanie (26- i 32-latek), najstarszymi – dwoje 87-letnich mieszkańców Kęt i jeden 87-letni bulowiczanie. Rodzinom zmarłych składamy najszersze kondolencje.

### Odeszli:

Adamus Stefania, lat 69 – Witkowice  
Bakalarski Edward Karol, lat 80 – Kęty  
Biedroń Anna, lat 75 – Bulowice  
Byrski Edward, lat 62 – Bulowice  
Dudek Stefania, lat 78 – Bulowice  
Dusik Marek, lat 51 – Bielany  
Foryś Otylia Ludwina, lat 81 – Kęty  
Furtak Włodzimierz Jakub, lat 82 – Kęty

Gawęda Tekla, lat 87 – Kęty  
Haczek Katarzyna, lat 84 – Kęty  
Hrapkiewicz Józef Jan, lat 77 – Bulowice  
Kobyłczyk Marek, lat 53 – Kęty  
Kojder Kamil Adam, lat 26 – Kęty  
Kos Jerzy, lat 49 – Kęty  
Listwan Regina Ewa, lat 78 – Nowa Wieś  
Matlak Dariusz, lat 42 – Łęki  
Matusiak Maria Brygida, lat 87 – Bulowice  
Skowron Helena, lat 76 – Bulowice  
Wieczorek Maria, lat 63 – Kęty  
Wieroński Stanisław, lat 76 – Bulowice  
Włodarski Mateusz, lat 32 – Kęty  
Wojtaszewska Elżbieta, lat 87 – Kęty  
Zaręba Wanda, lat 69 – Witkowice  
Zieliński Witold Rudolf, lat 58 – Nowa Wieś

Barbara Kuźma



Przyjmijcie Państwo najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych: zdrowia, radości, ciepłych chwil spędzonych w kręgu bliskich osób i wiosennej aury także w Waszych domach. Niech Święta Wielkanocne niosą Wam pokój serc i radość nadziei ofiarowanej nam przez ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa.

Dyrektor i pracownicy Domu Kultury w Kętach

## Wesołych Świąt

### Muzyka francuska w artystycznej oprawie

W kwietniu w Domu Kultury w Kętach będziemy mieli okazję posłuchać muzyki francuskiej za sprawą muzycznego projektu *Brel raz jeszcze* poświęconemu postaci barda, kompozytora, aktora i piosenkarza – Jacquesa Brela. Artysta, urodził się i wychował na przedmieściach Brukseli, w wieku 23 lat wyjechał do Francji, by tam poświęcić się karierze muzycznej. Tworzył głównie po flamandzku i francusku, a w krajach francuskojęzycznych jest uznawany za jednego z najlepszych piosenkarzy na świecie tworzących w rodzimym języku. Jacques Brel największą popularność zyskał w latach 60-tych XX wieku - występował wspólnie z Maurice'em Chevalierem i Michélem Legrandem i koncertował w całej Europie. W 1969 roku, u szczytu sławy, zdecydował, że

zakończy karierę muzyczną i poświęci się aktorstwu.

12 kwietnia w ramach cyklu *Muzyka na deser* w Domu Kultury w Kętach utwory Jacquesa Brela wykona Jan Zbiegieł. Aktor związany jest z francuskimi i niemieckimi teatrami oraz z krakowskim Teatrem Piosenki Francuskiej, którego jest założy-

cielem i animatorem. Jest absolwentem prestiżowej paryskiej szkoły Conservatoire Mobil, która nadal wywiera na niego twórczy wpływ.

Obsypany nagrodami i cieszący się świetnymi recenzjami monodram *Brel raz jeszcze*, będący wariacją na temat twórczości Brela, zostanie urozmaicony fragmentami jego listów do żony. Liryczny spektakl śpiewany w języku francuskim otoczyła swą artystyczną opieką Krystyna Janda.

DK/fot. materiały prasowe



**Muzyka na deser: *Brel raz jeszcze* wykonanie: Jan Zbiegieł, opieka artystyczna: Krystyna Janda, 12.04, godz. 19.00, cena biletu: 12 zł**

### Muzyczna podróż dookoła świata

19 kwietnia w ramach koncertu z cyklu *Klasyka na luzie* goście Domu Kultury w Kętach będą mieli okazję wybrać się *W 80 minut dookoła świata*. Muzyczną wyprawę zapewni zespół Aquartet – kwartet smyczkowy posiadający w swym repertuarze muzyczne hity różnych stylów i epok. Będziemy podróżować po krajach takich jak: Polska, Węgry, Norwegia, Rosja, Irlandia, Hiszpania, a także daleka Kuba, Argentyna czy Stany Zjednoczone. Kwartet zagra walce, czardasze, rumbę, a także przeboje muzyki popularnej takie jak: *Don't cry for me Argentina* czy *Yesterday* na dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę.

Zespół w Domu Kultury w Kętach zagra w składzie: Dawid

Dancewicz - I skrzypce, Sebastian Malon - II skrzypce, Radosław Mikołajczyk - altówka, Joanna Jerchel - wiolonczela. Aquartet swoimi występami uświetnia

spotkania biznesowe, pokazy mody. Muzycy brali udział także w Tygodniu Polskim w instytucie Goetheanum w Dornach, w Szwajcarii. W roku 2003, 2004 i 2005 zespół brał udział w festiwalu kultury skandynawskiej *Nordalia*. Muzyka w wykonaniu kwartetu towarzyszyła również wystawie malarstwa Katarzyny Korus. W 2006 roku kwartet brał udział w programie radiowym nagrany dla polonijnego Polskiego Radia w Nowym Yorku.

Zapraszamy do muzycznej wyprawy po różnych zakątkach świata

DK/ fot. materiały prasowe



**Klasyka na luzie: Aquartet *W 80 minut dookoła świata*, 19.04, godz., 19.00, cena biletu: 12 zł**

## Gitarzyści na start!

Gitarowe solówki, wspólne granie na scenie i koncerty wracają wiosną do Kęt. 20 kwietnia odbędzie się *Bitwa na Gitarowe Solo* – muzyczny konkurs talentów dla gitarzystów. Każdy, kto chce poddać swoje umiejętności ocenie i potrafi zagrać dwa utwory na gitarę klasyczną lub basową jest mile widziany w sali studyjnej Domu Kultury w Kętach, gdzie będą odbywały się przesłuchania. Regulamin konkursu i kartę zgłoszeniową można znaleźć na stronie [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl) lub otrzymać je w Domu Kultury w Kętach. Uczestników oceni jury składające się z muzyków i koneserów gitarowych brzmień. Najlepsi przejdą do finału, który odbędzie się 1 maja podczas plenerowej imprezy pod hasłem *Miłośnicy gitary łącznie się!*. Finaliści, walcząc o nagrodę główną, wystąpią przed dużo większą publicznością, która wybierać będzie zwycięzcę.



Dawid Piechota - zwycięzca Bitwy na Gitarowe Solo 2012

Gitarzystów, którzy nie czują się na siłach, aby wystąpić przed jury, zapraszamy 1 maja na scenę plenerową obok Domu Kultury w Kętach, gdzie także będą mogli wystąpić przez publiczność. W tym dniu będziemy łączyć się z Wrocławskim Gitarowym Rekordem Guinnessa i razem

grać *Hey Joe* na gitarach w pamiątkowych koszulkach. W zeszłym roku na naszej scenie zagrało ponad 50 gitarzystów, wśród których znalazły się dzieci, młodzież i dorośli. Może w tym roku pobijemy swój własny, kęcki rekord? Może dojadą do nas gitarowi muzycy zza południowej granicy? 1-go maja będzie można także posłuchać lokalnych zespołów rockowych oraz międzynarodowej gwiazdy – saksofonistki Patsy Gamble z Wielkiej Brytanii z zespołem. Będzie to pierwszy koncert plenerowy w 2013 roku w Kętach więc liczymy na Waszą obecność. Szczegółowe informacje niebawem na [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl) i stronie *Miłośnicy gitary łącznie się!* na Facebooku.

DK/fot.arch. DK

**Bitwa na Gitarowe Solo - przesłuchania:**  
20.04, godz. 13.00, finał: 1.05.  
**Miłośnicy gitary łącznie się - 1.05**

## Partnerstwo kulturalne Kęty-Turzovka rozpoczęte

W celu nawiązania szerszej współpracy na polu kulturalnym w dniu 12 marca 2013 odbyła się wizyta przedstawicieli kęckiego Domu Kultury w Urzędzie Miasta Turzovka – słowackiego miasta partnerskiego Kęt. Dyrektor Domu Kultury w Kętach zaproponował, aby słowaccy gitarzyści zaprezentowali się podczas imprezy *Miłośnicy gitary łącznie się!* w naszym mieście, na co chętnie przystali gospodarz spotkania - Zastępca Burmistrza Turzovki Kamil Kobilka i Dyrektor Turzovskiego Domu Kultury – Agata Machaviakova. W kęckim Domu Kultury od 27 czerwca zorganizowana będzie wystawa zdjęć z Turzovki, prezentujących przyrodę regionu i dokumentujących codzienne życie mieszkańców miasta partnerskiego Kęt. Okazją do wystawiania fotografii będzie odbywający się w tym dniu Przegląd Filmowy kina czeskiego i słowackiego *Po sąsiedzku*. Słowacy zainteresowali się także innymi wydarzeniami Domu Kultury w Kętach: Kęckimi Nocami Rockowymi oraz Międzynarodowym Festiwalem Twórczości Religijnej *Psallite Deo*, na



którym w 2012 roku gościł już zespół Turzovanka oraz przedstawiciele władz samorządowych miasta partnerskiego Kęt. Spotkanie zaowocowało również przyjęciem zaproszenia przez słowacką stronę na spotkanie z folklorem w naszym mieście, które odbędzie się 28 czerwca. Na scenie oprócz grup lokalnych i gościa z Meksyku – formacji Orizaba będziemy mogli zobaczyć słowackie zespoły folklorystyczne z regionu Turzovki. W ramach wzajemnych kontaktów 18 sierpnia na turzovskiej estradzie zapre-

zentują się Zespół Pieśni i Tańca „Kęty” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Małe Kęty”.

Tak dobrze zapowiadającą się współpracę warto podtrzymywać, szczególnie,

że Kęty i Turzovkę dzieli tylko 100 kilometrów, więc wzajemne, bezpośrednie spotkania nie są zbyt utrudnione odległością.

W wyjazdowym spotkaniu uczestniczyli także: kierownik Działu Programowo-Animacyjnego Małgorzata Kasolik – Piecha oraz Elżbieta Kózka - instruktor ds. Promocji i Informacji Domu Kultury w Kętach.

DK/fot.arch. DK

## OFERTA PRACY

Dom Kultury w Kętach zatrudni ambitną, dyspozycyjną osobę do obsługi sprzętu akustycznego (nagłośnieniowego), mile widziane przygotowanie informacyjne kandydata.

kontakt:

[poczta@domkultury.kety.pl](mailto:poczta@domkultury.kety.pl) tel.  
33 844 86 70

## Off Plus Camera – niezależne kino w Kętach

Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego *Off Plus Camera*, odbywający się co roku w Krakowie, to jedno z ważniejszych wydarzeń filmowych i kulturalnych na mapie Polski i Europy Środkowej. Przegląd promuje kino niezależne i młodych twórców. W konkursie głównym pt. *Wytyczanie drogi* reżyserzy-amatorzy z całego świata walczą o Krakowską Nagrodę Filmową prezentując swoje debiuty (pierwsze lub drugie filmy). Zwycięzcę wybiera międzynarodowe jury złożone z filmowców i znawców kina. Oprócz wspomnianego konkursu, w ramach wydarzenia, odbywają się także: konkursy polskich filmów fabularnych, pokazy filmów uznanych twórców i młodych filmowców, które odniosły już spore sukcesy na światowych festiwalach, a także obrazy niezależnego kina amerykańskiego i inne filmy.

W tym roku, dzięki projektowi *Off Plus Camera w Twoim mieście* Festiwal dotrze do 11 miast, których kina są zrzeszone w Małopolskiej Sieci Kin Cyfrowych. Filmy i wydarzenia towarzyszące *Off*

*Plus Camera* będą prezentowane także w KINIEdk w Kętach w dniach od 12 do 21 kwietnia. W ramach tego wydarzenia będziemy mogli zobaczyć 8 filmów konkursu głównego *Wytyczanie drogi* poprzez transmisję satelitarną, uczestniczyć w dyskusji ekspertów i twórców filmowych pod hasłem: *Czy można zrobić film bez pieniędzy i osiągnąć sukces* oraz w spotkaniu z gwiazdą kina.

Organizatorem projektu *Off Plus Camera w Twoim mieście* jest Stowarzyszenie Sztuki Niezależnej i Nie tylko Off Camera.

Partnerami projektu są Fundacja Rozwoju Kina i 11 kin Małopolskiej Sieci Kin Cyfrowych.

Szczegółowy program *Off Plus Camera w Twoim mieście* będzie podany na stronie [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl) początkiem kwietnia.

**OFF plus camera**  
INTERNATIONAL FESTIVAL OF INDEPENDENT CINEMA



**Syberjada polska – 2013, Polska, reż. J. Zaorski, dramat historyczny**  
3.04 g.18.00, 4.04 g.18.00, 5.04 g.20.00, 6.04 g.20.00

**October baby – 2011, USA, reż. The Erwin Brothers, dramat (wstęp wolny)**  
5.04 g.18.00, 6.04 g.18.00

**Nieletni pełnoletni – 2013, USA, reż. J. Lucas, S. Moore, komedia**  
7.04 g.20.00, 8.04 g.19.00, 9.04 g.18.00, 10.04 g.17.00, 11.04 g.18.00

**Dyskusyjny Klub Filmowy: Piąta pora roku – 2012, Polska, reż. J. Domaradzki, dramat obyczajowy**  
10.04 g.19.00

**Najważniejszy głos - 2008, USA, reż. J.M. Stern, dramat, komedia z prelekcją J. Zablockiej – Skorek pt. Kevin Costner – tańczący z filmami**  
22.04 g.17.00

W dniach od 12-21.04 w KINIEdk emitowane będą filmy nagrodzone w ramach *Off Plus Camera*. Szczegółowy program dostępny będzie początkiem kwietnia na stronie [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl).

W terminie 12-30.04 KINIEdk wyemituje poniższe filmy:  
**Władza – 2013, USA, reż. A. Hughes,**  
**Intruz – 2013, USA, reż. A. Niccol,**  
**Oz wielki i potężny – 2013, USA, reż. S. Raimi,**  
**Układ zamknięty – 2013, Polska, reż. R. Bugajski,**  
**Spring Breakers – 2012, USA, reż. H. Korine.**

Dokładne terminy i godziny emisji filmów dostępne będą początkiem kwietnia na stronie [www.domkultury.kety.pl](http://www.domkultury.kety.pl)

DK

**Off Plus Camera w twoim mieście: 12-21 kwietnia, KINIEdk**

## Nowa sala studyjna w Domu Kultury w Kętach

22 lutego 2013 roku odbyło się oficjalne otwarcie sali studyjnej w Domu Kultury w Kętach – efekt gruntownej modernizacji dotychczasowej sali kameralnej. Dzięki wyburzeniu ścianek działowych większą przestrzeń zyskała scena, a całe pomieszczenie, poprzez zastosowanie odpowiedniego wystroju, posiada nowoczesną aranżację.

Podczas otwarcia sali studyjnej, która przede wszystkim będzie przeznaczona na spotkania Dyskusyjnego Klubu Filmowego, odbyło się również otwarcie drugiej części Festiwalu Filmów Rosyjskich *Sputnik nad Kętami*, który zainaugurował film *Kokoko* – współczesna rosyjska komedia obyczajowa. Kilka utworów rosyjskich bardów wykonał podczas gościnnego minikoncertu zespół Bugi M.

Remont pomieszczenia został wykonany dzięki pozyskanym przez DK środkom dotacji z programu Operacyjnego Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej "Rozwój kin" w ramach zadania "W kadrze i poza kadrem - nowoczesne kino studyjne DKF w Kętach" oraz zapewnieniu przez Urząd Gminy Kęty tzw. środków własnych do projektu.

DK/fot. arch. DK



## Książka w obiegu

Kęckie Stowarzyszenie Społeczne Kultura weSoła włączając się w projekt realizowany przez Dom Kultury w Kętach pt.: *ojczysty – polski - mój*, 27 kwietnia organizuje akcję wymiany książek używanych *Książka w obiegu*. Ta inicjatywa związana z promocją czytelnictwa, odbywa się w okolicach przypadającego na 23 kwietnia Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich. Wymiana książek używanych odbędzie się w godzinach 11.00 – 15.00 w sali studyjnej Domu Kultury w Kętach. Podczas akcji będzie można dokonać wymiany przeczytanych książek na inne tytuły lub oddać je na rzecz potrzebujących instytucji. Dzieci będą mogły posłuchać najpiękniejszych bajek w specjalnie dla nich przygotowanym kąciaku, kiedy dorośli będą wybierać nowe tytuły do swoich domowych bibliotek. Zapraszamy więc każdego, bez względu na wiek, do odwiedzenia w tym dniu Domu Kultury w Kętach i podzielenia się wartościowymi książkami z innymi czytelnikami.

DK

**Wymiana książek używanych: 27.04, g. 11.00-15.00, wstęp wolny**

# Co tam Panie... w kulturze?

## Harmonogram wydarzeń kulturalnych w kwietniu

data	godz.	wydarzenie	miejsce
3.04	16.00	<b>Z legendą po świecie:</b> Grecja – zajęcia dla dzieci (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka
4.04	16.00	Eliminacje do V Otwartego Konkursu Instrumentalnego <i>O złoty klucz wiolinowy</i>	DK
4.04	17.00	<b>Dyskusyjny Klub Książki</b> (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
5.04	18.00	Wieczór wspomnień o Izabelli Teresie Brzezickiej (Tomalik)	DK
5.04	15.30	<b>Kawiarenka filmowa</b> (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
6.04	10.00	<b>Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury</b>	DK
6.04	11.00	<b>Sobotnie bajania</b> (Filia GBP w Nowej Wsi)	Biblioteka
7.04	17.00	Kabaret Młodych Panów: <i>Bezczelnie młodzi</i>	DK
8.04	16.30	<b>Wykład historyczny</b> z cyklu <i>Od niepodległości do niepodległości 1939 – 1989</i> , pt: <i>Trzy ludobójstwa na Polakach</i> , dr P. Należniak, IPN KrakówDK	DK
10.04	15.00	<b>Z legendą po świecie</b> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Bielanych)	Biblioteka
10.04	15.30	<b>Z legendą po świecie</b> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
10.04	16.00	<b>Z legendą po świecie</b> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Nowej Wsi)	Biblioteka
10.04	17.00	<b>Klub szachowy</b> (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka
10.04	19.00	<b>Dyskusyjny Klub Filmowy:</b> <i>Piąta pora roku</i> - 2012, Polska, Reż. J. Domaradzki	DK
11.04	13.00	Gala finałowa Festiwalu Młodego Aktora	DK
11.04	17.00	<i>O finansach ... w bibliotece</i> (Projekt skierowany do osób 40+) (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
12.04	15.30	<b>Kawiarenka filmowa</b> (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
12.04	19.00	<b>Muzyka na deser:</b> <i>Brel raz jeszcze</i> – koncert piosenki francuskiej	DK
13.04	10.00	<b>Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury</b>	DK
15.04	8.15 10.15 12.30	<b>KinoSzkola:</b> <i>Terra 3D</i> – 2007, USA, reż. A. Tsirbas z prelekcją <b>KinoSzkola:</b> <i>Brak zasięgu</i> – 2007, Islandia, reż. A. Kristinsson z prelekcją <b>KinoSzkola:</b> <i>Supersize Me</i> – 2004, USA, reż. M. Spurlock z prelekcją	DK
15.04	16.30	<b>Wykład UTW:</b> <i>Jak zaprojektować ogród na tarasie i małe ogródki</i> , K. Kozakiewicz	DK
15.04	16.30	<b>Popołudniowe bajania</b> (oddział dla dzieci GBP w Kętach)	Biblioteka
16.04	17.00	Przesłuchania do V Otwartego Konkursu Instrumentalnego <i>O złoty klucz wiolinowy</i>	DK
17.04	14.00	<b>Warsztaty plastyczne</b> (Filia GBP w Bielanych)	Biblioteka
17.04	15.30	<b>Z legendą po świecie</b> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
17.04	16.00	<b>Z legendą po świecie</b> – zajęcia dla dzieci (Filia GBP w Nowej Wsi)	Biblioteka
17.04	16.00	<b>Z legendą po świecie</b> - Włochy – zajęcia dla dzieci (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka
18.04	17.00	Muzyczna poezja - Spotkanie z Piotrem W(-u) (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
18.04	18.00	<b>Spotkanie Klubu Obieżyświatów:</b> <i>Zachwyty każdym oddechem</i> , gość: Piotr Pogon	DK
19.04	15.30	<b>Kawiarenka filmowa</b> (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
19.04	19.00	<b>Klasyka na luzie:</b> <i>W 80 minut dookoła świata</i> – zespół Aquartet	DK
20.04	10.00	<b>Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury</b>	DK
20.04	13.00	Bitwa na Gitarowe Solo - przesłuchania	DK
22.04	17.00	<b>Filmowe popołudnie UTW, DKF:</b> <i>Najważniejszy głos</i> – 2008, USA, reż. J.M.Stern	DK
24.04	16.00	Podsumowanie cyklu spotkań <i>Z legendą po świecie</i> (Filia GBP w Nowej Wsi)	Biblioteka
24.04	17.00	<b>Klub szachowy</b> (Filia GBP Kęty Podlesie)	Biblioteka
25.04	15.00	Wspólne pisanie prac uczestników konkursu prozatorskiego w ramach projektu <i>ojczysty-polski-mój</i>	DK
25.04	17.00	<i>Kolory wiosny</i> , inż. arch. krajobrazu S. Kubiczek (Czytelnia GBP w Kętach)	Biblioteka
26.04	15.30	<b>Kawiarenka filmowa</b> (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
26.04	17.00	<b>Kawiarenka filmowa</b> (Filia GBP w Łękach)	Biblioteka
26.04	17.00	Gala finałowa V Otwartego Konkursu Instrumentalnego <i>O złoty klucz wiolinowy</i>	DK
27.04	10.00	<b>Akademia Dziecięca Kolorowe Kultury</b>	DK
27.04	11.00 - 15.00	Wymiana książek używanych <i>Książka w obiegu</i> (organizator: Kęckie Stowarzyszenie Społeczne Kultura weSoła)	DK
29.04	16.30	<b>Wykład UTW:</b> <i>Szlachetne zdrowie - Ziołolecznictwo wczoraj i dziś</i> , M. Ellnain	DK
29.04	16.30	<b>Popołudniowe bajania</b> (Oddział dla dzieci GBP w Kętach)	Biblioteka

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w harmonogramach

## Afryka na własne oczy...

W bibliotece 21 lutego gościliśmy Agatę Ścigę, wolontariuszkę, która pracowała pięć lat w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla niewidomych w Kibeho w Rwandzie. Jej prelekcja pt.: „Wspomnienia z Rwandy” to niezwykła, poruszająca historia o zamieszkałych tam ociemniałych dzieciach, ich codziennym życiu, zmaganiach z kalectwem, obyczajach i przesądach szokujących przybysza z Europy.

W Rwandzie jest około 64 tys. niewidomych, w tym 20 tys. dzieci. Najczęstszą przyczyną utraty wzroku są komplikacje po zapaleniu opon mózgowych, malarii, czy nie-

szczepionej odrze. Wiele dzieci traci wzrok na skutek niedożywienia oraz alergii na słońce, na domiar złego panuje tu przesąd, że ślepotą związana jest z przekleństwem. Jeżeli w rodzinie rodzi się niewidome dziecko, to dla ludzi oznacza, że rodzice tego dziecka popełnili jakiś grzech i dotknęła ich za to kara. Dawniej dzieci niewidome były zabijane, teraz są ukrywane przed sąsiadami do momentu, aż będą na tyle duże, by mogły pójść zebrać i w ten sposób zarobić na swoje utrzymanie.

Aby choć w części zmienić los niewidomych dzieci, Zgromadzenie Franciszkanek Służebnic Krzyża z podwarszawskich Lasek podjęło de-

cyzję o utworzeniu w Kibeho placówki misyjnej z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym. Ośrodek ten powstał w 2008 roku dzięki sfinansowaniu projektu przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Dzieci uczą się tu alfabetu Braille'a, poznają świat za pomocą dotyku, a w internatach ćwiczą czynności życia codziennego, tak, by w przyszłości być w miarę samodzielnymi. Najzdolniejsi uczniowie będą kontynuować naukę w szkole średniej i na studiach, inni zaczną uczyć się zawodu, najmniej zdolni ukończą kurs, który pozwoli im powrócić do domu i pracować na roli.

GBP

## Radość czytania

(286) i to jej przyznano miano „Czytelnika Roku 2012”. Kolejne miejsca zajęli: Wiktoria Hrapkiewicz (193), Karol Łanocha (139), Aleksandra Kula (105), Michał Drozdowski (104), Łukasz Chwierut (103), Wiktoria Sachmerda (98), Makary Grad (93), Mateusz Krawczyk (87), Wiktoria Khong Doan (86), Adrian Szczepanik (82), Oskar Pustelnik (82), Antoni Hess (76) i Natalia Jaworska (66).

W trzeciej grupie nagrodzonych (młodzież z klas V-VI i gimnazjum) „Czytelnikiem Roku 2012” została po raz drugi z rzędu Żaneta Pytel, która przeczytała 108 książek. Wyróżnienia otrzymali: Justyna Pudełko (106), Zuzanna Nowak (80), Weronika Głowacka (59), Jarosław Wasylowski (57), Kamila Sklorz (50), Sebastian Pytel (47), Aleksandra Budzowska (44), Michał Kuś (40), Marta Hałat (40), Julia Mazur (40).

Ilość książek przeczytana przez nagrodzonych jest imponująca – 3568 pozycji. Dzieci odwiedzają bibliotekę nawet kilka razy w tygodniu, młodzież ma mniej wolnego czasu. Czytanie dla nich to przyjemność, rozrywka, forma dyskusji, poszerzenie wiedzy, jedna z form spędzania wolnego czasu.

Laureatom konkursu dyplomy i nagrody wręczył Dariusz Rekosz – autor książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jego przygoda z literaturą rozpoczęła się w 2005 r., kiedy to stworzył serię o przygodach Morsa i Pinky. Spod jego pióra wyszła też seria o Czarnym Małku i trzy tytuły cyklu „Detektywów para – Jacek i Barbara” z jedynymi w swoim rodzaju ilustracjami Bohdana Butenki. Ma też w swoim dorobku książki dla dorosłych, takie jak np. „Szyfr Jana Matejki”, „Siostrzyczka”, „Zamach na Muzeum Hansa Klossa”. Jest honorowym Ambasadorem Literatury Dla Dzieci i Młodzieży – promuje literaturę wśród Polaków mieszkających poza krajem (kampania „Mama, Tata... & Myself”). Podczas spotkania opowiadał o tym, jak został

pisarzem i skąd czerpie pomysły do książek. Swoje wypowiedzi urozmaicił prezentacją i filmikami związanymi z własną twórczością. Jako chłopiec marzył o tym, by zostać detektywem. Bardzo lubił książki przygodowe Nie-nackiego, Niziurskiego czy też Bahdaję.

Największą frajdą dla czytelników była „detektywistyczna przygoda”. Autor zapoznał wszystkich z kodami i tajnikami szyfrowania – a uczestnicy mieli za zadanie znaleźć rozwiązanie zakodowanych treści. Należało wyteńczyć umysł i wzrok. Najmłodszym pomagali rodzice i wszyscy nieźle sobie radzili.

Gminna Biblioteka Publiczna  
im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach  
ogłasza  
**KONKURS LITERACKI AMBROŻJADA**

### w dwóch kategoriach:

1. Poezja (od 3 do 5 wierszy)
2. Proza (1 opowiadanie)

### oraz w trzech grupach wiekowych:

1. Grupa wiekowa I - dzieci do lat 14
2. Grupa wiekowa II - młodzież 15 do 21 lat
3. Grupa wiekowa III - dorośli pow. 21 lat

Z okazji roku Juliana Tuwima sugerujemy utwory literackie inspirowane jego poezją:

1. „Cuda i dziwy” (J. Tuwim) - co niezwykłego wydarzyło się w moim życiu?
2. „Treść gorejąca” (J. Tuwim) - piękno i ból ludzkich doznań na podstawie naszych doświadczeń.
3. „Jakie to szczęście, że krew jest czerwona” (J. Tuwim) - apoteoza życia.

Termin składania prac: 6 maja 2013 r.

Adres: GBP im. Ambrożego Grabowskiego  
ul. Wł. Reymonta 2, 32-650 Kęty  
Regulamin dostępny na [www.biblioteka.kety.pl](http://www.biblioteka.kety.pl)  
Serdecznie zapraszamy!



W czwartkowe popołudnie (14.02.2013 r.) odbyło się uroczyste podsumowanie siódmej już edycji konkursu „Czytelnik Roku”. Jego celem jest rozbudzanie i rozwijanie zainteresowań czytelniczych, a także popularyzacja biblioteki w środowisku lokalnym. Spośród czytelników odwiedzających Oddział dla dzieci wyłoniono grupę dzieci i młodzieży, która w 2012 r. wypożyczyła najwięcej książek.

Wśród najmłodszych (do lat 7) „Czytelnikiem Roku 2012” został Dominik Hrapkiewicz, który przeczytał 185 książek. Wyróżnieni zostali: Zosia Kula (172), Kacper Żmuda (106), Jakub Jonkisz (104), Adaś Surma (103), Patryk Dwornik (94), Julita Wiśniowska (93), Anielka Hess (90), Zosia Krawczyk (88), Agata Domasik (88), Dominik Romik (76).

Rodzice naszych najmłodszych laureatów doskonale wiedzą, jak wielkie znaczenie ma głośne czytanie dla rozwoju emocjonalnego i intelektualnego dziecka. Można wspólnie z dzieckiem oglądać książkę, wracać do ulubionych fragmentów, rozmawiać i wyjaśniać świat.

W drugiej grupie nagrodzonych (dzieci z klas I-IV) największą ilością przeczytanych książek może pochwalić się Justyna Batko

## Stan badań archeologicznych na terenie ziemi oświęcimskiej

Pod koniec lutego (26 lutego br.) oraz tydzień później (5 marca br.) w naszym muzeum odbył się cykl spotkań związanych z archeologią. Słuchacze mogli poznać nie tylko stan badań archeologicznych w okresie prehistorii i średniowiecza na terenie ziemi oświęcimskiej, ale również metody badań właściwe dla tej dziedziny nauki. Najpierw, w ramach 71. „Spotkania przy armacie”, odbył się wykład archeolog Pani Ilony Smajek-Mądrzyckiej pt. „Przemiany osadnicze i kulturowe w pradziejach na terenie dzisiejszego powiatu oświęcimskiego”. W interesujący sposób prelegentka wprowadziła w temat przemian społecznych w pradziejach. Szczególnie cennym było przedstawienie pozostałości po poszczególnych kulturach na terenie powiatu oświęcimskiego. Słuchacze mogli zobaczyć zdjęcia najdawniejszych odkrytych pozostałości sprzed tysięcy lat, w tym prehistorycznych znalezisk z Malca i Bulowic.

Tydzień później, już w ramach 72. „Spotkania przy armacie”, archeolog Pan Grzegorz Mądrzycki przedstawił „Stan i

potrzeby badań archeologicznych nad osadnictwem średniowiecznym ziemi oświęcimskiej”. Nasz gość dość szczegółowo ukazał rozmieszczenie średniowiecznych znalezisk archeologicznych na mapie powiatu oświęcimskiego. Z trzech miast dawnego Księstwa Oświęcimskiego i Zatorskiego, jakie omówione zostały w jego prezentacji, najlepiej przebadany archeologicznie jest Oświęcim. Szczególnie ciekawe były odkrycia na jego rynku. Podczas badań odkopano tu fundamenty ratusza, a także, przy kościele pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, odkryto pochówek wampiryczny.

Uczestnicy spotkania mogli zapoznać się z wynikami badań przeprowadzonych na terenie

Zatora, by w końcu poznać stan odkryć na terenie innego średniowiecznego miasta – Kęt. Tu jednak mogli poczuć się zawiedzeni, gdyż podczas nadzorów archeologicznych prowadzonych w mieście nie uzyskano prawie żadnych zabytków. Zupełnie inaczej wyglądała sprawa omówienia pozostałości odkrytych na wzgórzu Wołek. Część zabytków z tych badań można oglądać w naszym muzeum.



## Bić się czy nie bić?

12 marca br. odbyło się drugie spotkanie w ramach cyklu „O przeszłości – przy kawie”. Temat spotkania, „Bić się czy nie bić”, nawiązywał do tytułu słynnej książki Tomasza Łubieńskiego poświęconej trzem polskim zrywom narodowym: insurekcji kościuszkowskiej, powstaniu listopadowemu oraz powstaniu styczniowemu.

Spotkanie w kęckim muzeum miało formę dyskusji, w której prowadzący wydarzenie moderatorzy starali się zaprezentować różne stanowiska w kwestii powstań. Pierwsze spojrzenie na sprawę wyrażało opinię, że XIX-wieczne insurekcje miały sens; przyczyniały się do kształtowania świadomości narodowej i były próbą zwrócenia uwagi Europy na sprawę polską. Drugie stanowisko

prezentowało z kolei pogląd, że powstania przyniosły więcej strat niż realnych korzyści. Powstańcze zrywy były przecież krwawo tłumione, a polskie społeczeństwo poddawane brutalnym represjom.

Dyskusja była bardzo żywa, często głos zabierali goście. Momentami atmosfera debaty stawała się wręcz napięta, dawały o sobie znać prawdziwe ludzkie namietności, kipiały emocje. Ale to chyba najlepszy dowód na to, że historia, wydawałoby się tak odległa, jest wciąż żywa i ma ogromny wpływ na nasze obecne zachowania i postawy. Czasami można było zrozumieć, jakie emocje targały ludźmi w tych szczególnych momentach życiowych. To spotkanie pokazało, jak

ważny jest dialog o naszej wspólnej historii i przeszłości, a muzeum powinno dawać możliwość takiej dyskusji. Następne spotkanie „Przy kawie” przewidziane jest na maj i prawdopodobnie będzie dotyczyć kwestii obrzędowości rocznej.

## Przy armacie o historii TS „Hejnał”

W środę 20 marca 2013 r. odbyło się 73. „Spotkanie przy armacie” pt. „90 lat sekcji piłki nożnej Towarzystwa Sportowego „Hejnał” w obiektywie zawodników, trenerów i działaczy”.

Wykład na temat początków Towarzystwa oraz jego działalności w okresie międzywojennym przedstawił Pan dr Andrzej Małyś. Zgromadzeni mieli również okazję obejrzeć wystawę zdjęć oraz pamiątek ze zbiorów działaczy i zawodników.

Spotkanie zorganizowane zostało przy współudziale Stowarzyszenia „Nasz Hejnał” Muzeum

**Szanowni Państwo,**  
związku z remontem sal wystaw stałych oraz przebudową ekspozycji etnograficznej, w kwietniu muzeum będzie nieczynne.  
Zapraszamy serdecznie do naszej odnowionej palcówki już 2 maja.

REKLAMA

**Skarabeusz**  
AGENCJA OŚWIADCZENIA FINANSOWE

**POŻYCZKI GOTÓWKOWE**  
I UBEZPIECZENIA

- Długoterminowe gotówka
- Własny klient
- Dopuszczalne spłaty rat
- Pożyczki od 300 zł
- Ubezpieczenia majątkowe
- Kalkulatoryczne
- Akceptujemy różne formy dochodów

801 501 155  
797 603 000

Załącznikowy Doradca  
www.skarabeusz.biz.pl



## Władysław Drożdżik – społecznik i nauczyciel

*Stosunek do przeszłości,  
a zwłaszcza pamięć o przodkach  
jest zawsze miarą kultury żyjącego pokolenia.*

*Wł. Drożdżik*

W marcu minęła trzynasta rocznica śmierci Władysława Drożdżika – kęckiego polonisty, pedagoga i społecznika. Jednak dla większości osób, które miały okazję go poznać, to przede wszystkim postać wzbudzająca olbrzymi autorytet i inspirująca do działania na rzecz lokalnej społeczności.

Przez 30 lat Władysław Drożdżik był nauczycielem języka polskiego w LO im. Stanisława Wyspiańskiego, a w latach 80. również jego dyrektorem. Będąc już na emeryturze, wciąż zaangażowany w życie miasta, współtworzył pierwsze numery „Kęczanina”. Dla wielu to on był kołem zamachowym powstania Towarzystwa Miłośników Kęt. Przez

lata, będąc przewodniczącym Towarzystwa, animował i pobudzał do działania wszystkich, dla których historia Kęt i rozwój kultury nie były obojętne. To właśnie Władysław Drożdżik zainicjował i stworzył „Almanach Kęcki” – wydawnictwo unikatowe w naszym regionie, wokół którego wciąż tworzy się życie intelektualne w Kętach.

Nie trzeba podkreślać, że ilekroć poszukujemy informacji o naszym mieście, tylekroć natrafiamy na choćby najdrobniejsze artykuły, które pozostawił po sobie profesor Drożdżik. Dla osoby zainteresowanej historią Kęt są bezcenne. Wciąż niepodważalnie cennym „spadkiem” jest publikacja „Cmentarze i groby w Kętach”, zawierająca rzetelne i bardzo ciekawe noty biograficzne znamienitych kęczan, którzy spoczęli na naszej nekropolii.

Grzegorz Kozioł



## Magia Wielkanocy sprzed lat

Święta Wielkiej Nocy to czas wyjątkowy. Spędzamy go w zadumie, a towarzyszy nam podniosły nastrój i uroczysta atmosfera. Jednak czy świętowanie w Kętach zawsze wyglądało tak samo? Nikt nie zna odpowiedzi na to pytanie tak dobrze, jak Pani Zofia Szłapa, przeszło stuletnia rodowita kęczanka. Pani Zofia w rozmowie z „Kęczaninem” podzieliła się swoimi wspomnieniami dotyczącymi Wielkiej Nocy.

**Barbara Kuźma:** Obecnie święta zawsze poprzedza szereg przygotowań. Ale nie jest to chyba najnowszy „wynalazek”?

**Zofia Szłapa:** Oczywiście, że nie. Gospodynie rozpoczynały przygotowania i porządki już miesiąc przed świętami. I miały dużo do zrobienia!

**B.K.:** Pierwsze, co przychodzi do głowy, to (oprócz generalnego sprzątnięcia) świąteczne potrawy. Jakie dania szczególnie zapadły Pani w pamięć?

**Z.Sz.:** Ponieważ dawniej ludzie nie mieli zbyt wiele, wszystkie świąteczne potrawy były dużą atrakcją. Pamiętam ogromne baby – koniecznie pieczone w karbowanych formkach! – oraz równie okazałe kołaczki. Piekło się także ciasto jajeczne. Było ono nieco twardsze, a jak sama jego nazwa wskazuje, do jego przygotowania wykorzystywało się naprawdę dużo jaj.

**B.K.:** A skoro o jajkach już mowa – jak przed laty wyglądały pisanki?

**Z.Sz.:** Jajka zdobiliśmy najpiękniej, jak umieliśmy. Część farbowali, używając łupinek z cebuli, a część malowaliśmy kred-

kami świecowymi. Te najbardziej udane okazy trafiały na stół, kiedy ksiądz, który odwiedzał domy, przychodził je poświęcić. Pisanki wypiekały także świąteczne koszyczki.

**B.K.:** Oczywiście, jaj – symbolu nowego życia – nie mogło zabraknąć w świątce. A co jeszcze trafiało do koszyczków?

**Z.Sz.:** Bardzo ważne miejsce zajmowały swojskie wędliny. Gospodarze, którzy hodowali świnię, przygotowywali pyszne kielbasy, które musiały znaleźć się w koszyku. Pamiętam, że tym, którzy do święcenia przynosili kielbasę przekrojoną na pół, zwracano uwagę. Święcone miało być całe pęto! Poza tym w koszyku nie mogło także zabraknąć mirtu!

**B.K.:** A jaka atmosfera towarzyszyła świętom?

**Z.Sz.:** Święta dawniej obchodzono bardziej uroczysto, bo i ludzie byli zupełnie inni. I dorośli, i dzieci byli poważniejsi i odnosili się do siebie z większym szacunkiem. Ja, jako uczennica, kiedy witałam się z nauczycielką, zawsze musiałam się bardzo nisko uklonić. Wielki szacunek mieliśmy do wszystkich dorosłych, i to nie tylko w święta! Poza tym Wielkiej Nocy towarzyszyła dodatkowa, wyjątkowa oprawa. Najlepiej zapamiętałam armatę, z której strzelano na cześć zmartwychwstania. Ustawiana była na ulicy przy kościele. Oczywiście nam, dzieciom, nie wolno było się do niej zbliżać. Byliśmy dobrze pilnowani.

**B.K.:** Na pewno w okresie świątecznym nie brakowało także i swobodniejszej zabawy...

**Z.Sz.:** Tak, w śmigusa laliśmy się wodą co niemiara! W użyciu były nie małe buteleczki, jak teraz, ale duże wiadra! Bawili się wszyscy. Mój sąsiad, dorosły mężczyzna, żartując oczywiście, złapał mnie i zagroził, że wrzuci do stawu. Wyniósł mnie na sam jego brzeg! Nie zostałam jednak wrzucona do wody, ale strachu się najadłam...

**B.K.:** Dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję, że i w tym roku w lany poniedziałek zabawa uda się wszystkim wysmienicie.

rozmawiała Barbara Kuźma

REKLAMA



Firma Elfa zaprasza na tradycyjny coroczny kiermasz garniturów i marynarek w promocyjnych cenach. Garnitury od 150 do 250 zł, marynarki od 80 do 120 zł.

Kiermasz odbędzie się w siedzibie firmy w Kętach przy ul. Kościuszki 38

(obok Lidla) w dniach

**20.-21.04.2013 r.**

**w godzinach**

**od 09:00 do 16:00**

# 10 lat Szkolnego Klubu HDK

W każdym z nas, w zależności od płci, wieku i masy ciała, tętni mniej więcej od 5 do 6 litrów krwi. Ten bezcenny płyn jest niezbędny do podtrzymywania naszych funkcji życiowych: transportuje tlen i składniki odżywcze do narządów, tkanek i komórek, odbiera od nich końcowe produkty przemiany materii, utrzymuje równowagę wodną i elektrolitową, pełni funkcje obronne, a ciągle i miarowo krążąc w naszych organizmach, zapewnia ich stałą temperaturę.



Ludzi, takich jak uczniowie i nauczyciele z Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach zrzeszeni w Szkolnym Klubie HDK, który dzięki życzliwości Pana Dyrektora Rafała Ficonia, Pani Dyrektorki Anety Jekielek oraz szkolnych wychowawców działa już od 10 lat i niedawno odchodził swój jubileusz.

Krwiodawcy z „Kopernika” świętowali 6 marca, mając na swoim „koncie” aż 40 przeprowadzonych akcji. Podczas uroczystości odbyło się podsumowanie dotychczasowej działalności HDK i wręczenie nagród zwycięzcom specjalnych konkursów i olimpiady (tematyka krwiodawstwa). Całości wydarzeń oprawy dodały pełne zaangażowania występy słowno-muzyczne w wykonaniu uczniów PZ nr 10.

Utalentowani młodzi ludzie wystąpili przed swoimi rówieśnikami, którzy niemal w całości wypełnili salę, a przede wszystkim przed zaproszonymi gośćmi – Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Aleksandrą Bibrzycką, Burmistrzem Gminy Kęty a zarazem honorowym patronem akcji Tomaszem Bąkiem, Przewodniczącym Rady Powiatu Jarosławem Jurzakiem, Kierownikiem Działu Dawców RCKiK w Krakowie Ewą Kulacz, przedstawicielem Klubu HDK działającym przy Parafii NSPJ w Kętach Marianem Kowalczykiem a także dyrektorami szkół powiatowych oraz dyrekcją i pedagogami kęckiego PZ nr 10.

Imprezę poprowadziła Barbara Czarnik, nauczyciel i prezes Szkolnego Klubu HDK, która – w uznaniu zasług za propagowanie wśród młodzieży idei krwiodawstwa – z rąk przedstawicieli lokalnych władz otrzymała specjalne wyróżnienia i gratulacje.

Świętujący krwiodawcy nie spoczęli jednak na laurach. Już następnego dnia, 7 marca, w jednej ze szkolnych sal zorganizowali kolejną, 41. akcję poboru krwi. Spośród zarejestrowanych 51 uczniów oraz 3 nauczycieli, 15 750 ml krwi oddało 35 osób.

Niezwykle imponująco prezentuje się także bilans dotychczasowych działań Szkolnego Klubu HDK. Podczas 41 akcji krwiodawstwa zorganizowanych na przestrzeni dziesięciu lat zarejestrowało się w nim łącznie 2700 osób, a krew – w sumie aż 951 000 ml! – oddano 2138 razy. Ochotników, którzy podzielili się życiodajnym szkarłatem po raz pierwszy, było 774. Oprócz tego 20 osób zapisało się do banku dawców szpiku kostnego.

Kęccy krwiodawcy z PZ nr 10 mogą pochwalić się także udziałem w Ogólnopolskim Konkursie „Młoda Krew Ratuje Życie”. Inicjatywę podejmowali co roku. Rok 2009 przyniósł im pierwsze miejsce w kategorii „ilość krwi w przeliczeniu na jednego ucznia oddającego krew w czasie szkolnych akcji”. W kolejnych kategoriach („ilość oddanej krwi ogółem” oraz „ilość oddanej krwi w przeliczeniu na jednego ucznia pełnoletniego”) otrzymali zaś wyróżnienia. Ubiegły rok był równie udany: w kategorii „ilość oddanej krwi w ramach turnieju w przeliczeniu na jednego pełnoletniego ucznia szkoły” PZ nr 10 zajęli 10. miejsce (na 47 sklasyfikowanych placówek z Małopolski), zaś łączne oddanie przez uczestników konkursu 71 450 ml krwi dało im 12. pozycję w naszym województwie.

Co więcej, Szkolny Klub HDK zorganizował także dwa wyjazdy do Krakowa, które połączone zostały z akcją krwiodawstwa i zwiedzaniem RCKiK. Uczniowie z „Kopernika” współpracowali także z „Krewnikami” (zorganizowali pod ich patronatem jedną ze swoich akcji) oraz z fundacją Agaty Mróz, dla której oddali krew.

Każdej z podjętych przez kęckich młodych krwiodawców inicjatyw przyświeca hasło opracowane specjalnie z myślą o szkolnym klubie. Zgodnie z zawołaniem „Mała kropla – wielki dar” kierują się więc jedną, prostą zasadą: dzieląc się sobą, mnożą szczęście innych, a poświęcając tylko chwilkę swojego czasu, niejednokrotnie obdarowują potrzebujących nowym życiem.

Barbara Kuźma

fot. Barbara Kuźma, PZ nr 10



Wartość krwi najlepiej poznali wszyscy ci, którzy kiedykolwiek potrzebowali transfuzji. Zabiegi przetaczania krwi (niejednokrotnie niezbędne do ratowania zdrowia i życia ofiar wypadków, osób przewlekle chorych bądź potrzebujących operacji) nie mogłyby jednak być przeprowadzane, gdyby nie ofiarność i – dosłowne wręcz! – oddanie ludzi, którzy postanowili podzielić się tym bezcennym płynem.



## ddać nerkę i żyć

W ciągu ostatnich 5 miesięcy uczniowie oraz pedagodzy Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach realizowali projekt „Podaruj innym drugie życie”. Dzięki otwartości i współpracy z osobami wspierającymi inicjatywę skutecznie dążyli do głównego celu przedsięwzięcia - zwiększenia świadomości społecznej w zakresie przeszczepiania narządów, jako metody ratującej życie i przywracającej zdrowie osobom ciężko chorym, jak również przełamywania barier społecznych i psychologicznych wobec świadomego dawstwa. Projekt uroczystie podsumowano 17 marca podczas mszy świętej w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach.

Dziesiątego marca w Nowej Wsi młodzież i nauczyciele z PZ nr 10 spotkali się z niezwykłą czwórką ludzi. Bożena i Mariusz Szumrowie oddali po jednej nerce swoim córkom cierpiącym na chorobę genetyczną. Nie zastanawiali się ani chwili, kiedy trzeba było ratować życie Joasi i Ewy.

### W jaki sposób Państwo dowiedzieli się o chorobie córek?

**Pani Bożena:** Ewa zachorowała w wieku 5 lat. O chorobie dowiedzieliśmy się po przeprowadzeniu badań na naszą prośbę, gdyż córka nie chciała jeść, nikła w oczach. Po badaniach Ewa znalazła się w Prokocimiu na oddziale dializ, gdzie operacyjnie wszczepiono jej cewnik do dializy otrzewnowej. Ewa dializowana była w domu, w nocy podczas snu. Zostałam razem z mężem przeskolona w zakresie dializy otrzewnowej ręcznej. W późniejszym okresie Ewa dostała cyklter do dializy domowej wypożyczony przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Ponieważ lekarze podejrzewali chorobę genetyczną, Joasia była pod opieką nefrologów i została poddana dokładnym badaniom.

### Co przyczyniło się do podjęcia decyzji o przeszczepie rodzinnym?

**Pan Mariusz:** Już w okresie postępowania choroby, myślałam o możliwości oddania swojej nerki córce Ewie. Po rozmowie z lekarzem zlecono mi zrobienie wielu niezbędnych badań. Począwszy od tych podstawowych, jak badanie krwi, moczu aż do tych specjalistycznych, czyli zgodność tkankowa, cross-match i inne.

### Jak długo trwały wszystkie badania i jakie koszty musiał Pan ponieść?

Pan Mariusz: Zrobienie zleconych badań trwało około pół roku, przebadano mnie bardzo dokładnie. Jeżeli chodzi o koszty, to muszę powiedzieć, że dawca nie ponosi żadnych kosztów. Wszystkie badania finansuje Narodowy Fundusz Zdrowia. Po przeszczepie jestem pod stałą opieką Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie i co roku mam dokładne badania.

### Kiedy i w którym szpitalu odbył się przeszczep Ewy?

**Pani Bożena:** W Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie w czerwcu 2001 roku.

### Przeszczep się udał, to wielka radość dla całej rodziny. Jednak równocześnie dowiedzieli się Państwo, że wyniki badań kontrolnych u Asi nie są dobre.

**Pani Bożena:** Niestety, okazało się, że również u Asi stwierdzono niewydolność nerek i potrzebny jest przeszczep. Bardzo szybko zdecydowałam się zostać dawcą dla mojej córki. Kwalifikacja do przeszczepu przebiegała podobnie jak u męża.

**Pan Mariusz:** W czasie pobrania nerki od żony i przeprowadzenia operacji przeszczepu, byłem w stanie dużego napięcia, gdyż ważył się los najbliższych mi osób. Na szczęście wszystko zakończyło się pomyślnie.

### Asiu, jak twoje koleżanki i koledzy zareagowali na wieść o chorobie?

**Asia:** Na początku niezbyt pozytywnie. Dali mi odczuć, że skoro jestem chora, to powinnam siedzieć w domu, tak jakby trochę bali się mojej choroby. Kiedy wszyscy się ode mnie odwrócili, w ciężkich chwilach pomógł mi mój przyjaciel. Natomiast po operacji sytuacja całkowicie się zmieniła, miłą niespodzianką były dla mnie wizyty moich rówieśników.

### Jak wyglądała nauka w trakcie choroby?

**Pani Bożena:** Nie było nauczania indywidualnego. Lekarze powiedzieli, że lepiej będzie dla Asi, gdy szybko wróci do społeczności uczniowskiej, do normalnej aktywności.

### Asiu, czy po transplantacji trzeba żyć pod kloszem?

**Asia:** Początkowo rodzice tak sądzili. Mówili „uważaj na to, uważaj na tamto”. Pomimo, że choroba na długo pozostaje w pamięci, w którymś momencie postanowiłam się przełamać. Wyjechałam do Zakopanego na Mistrzostwa Polski w Narciarstwie Alpejskim Osób po Przeszczepie i Dializowanych. Od tego czasu co roku jeżdżę na zawody narciar-

skie do Finlandii

### Opowiedz nam jeszcze o zawodach, w których razem z siostrą uczestniczycie?

**Asia:** W zawodach sędziują ci sami sędziowie, co podczas „zwykłych” igrzysk, obowiązuje ta sama punktacja, ten sam regulamin, bez taryfy ulgowej.

### Dodajmy jeszcze, że z każdego zawodów przywozisz jakiś medal.

**Asia:** Razem z siostrą posiadamy niezłą kolekcję medali i pucharów, które przywołują wiele miłych wspomnień...

### W czym uprawianie sportu pomaga osobom po transplantacjach?

**Asia:** Pomaga zapomnieć o chorobie, nie zamykać się w czterech ścianach, poznawać nowych ludzi, pokonywać swoje słabości.

### Jak zmieniło się Państwa życie po rodzinnych transplantacjach?

**Pan Mariusz:** Żyjemy normalnie, choroba córek jeszcze bardziej nas zbliżyła. Staramy się wspólnie spędzać jak najwięcej czasu razem, poznawać świat. Bierzymy również udział w propagowaniu przeszczepów, zwłaszcza rodzinnych. Jesteśmy aktywni zawodowo, a dziewczyny uczą się w liceum.

### Obok boksera Przemysława Salety, jesteście całą rodziną jednymi z bohaterów filmu „Żywy dawca nerki”. Czy trudno było Was namówić do udziału w tym filmie?

**Pani Bożena:** Popieramy ideę transplantacji oraz przeszczepów rodzinnych. Staramy się wspierać pracę lekarzy, koordynatorów, medków w informowaniu o przeszczepach. Może komuś to pomoże w podjęciu życiowej decyzji.

### Asiu, jesteś bardzo młodą osobą, u progów dorosłego życia. Można powiedzieć, że dzięki przeszczepowi możesz realizować swoje plany i marzenia. Jakie one są?

**Asia:** Mam wiele marzeń i planów. Plany na przyszłość... W sumie nie planuję niczego z dużym wyprzedzeniem, żyję chwilą. Po maturze chciałabym dostać się na wymarzone studia, a po ich ukończeniu znaleźć pracę. Chociaż to nie jest najważniejsze. Ważne jest to, aby nerka jak najdłużej dobrze funkcjonowała. Największe marzenie? Aby naukowcy wynaleźli coś, co spowoduje, że nie będzie trzeba przeszczepiać narządów...

### Życzymy spełnienia tych marzeń, a całej rodzinie dużo, dużo zdrowia. Dziękujemy za rozmowę.

Ilona Kula, Monika Widlarz oraz uczniowie Patrycja Mas i Łukasz Cepiga z PZ Nr 10

## Grupa Minus Jeden z „Dąbrowskiej” charytatywnie

1 marca 2013 roku miała miejsce premiera kolejnej sztuki przygotowanej przez Grupę Teatralną „Minus Jeden” działającą w Powiatowym Zespole Szkół Nr 9 im. Marii Dąbrowskiej w Kętach. Tym razem scenariusz został oparty na jednym z najlepszych dzieł Marka Hłaski pt. „Pętla”, doskonale wpisując się w cykl przedstawień o charakterze profilaktycznym.

Aktorzy grupy teatralnej to uczniowie „Dąbrowskiej” z klas pierwszych, drugich i trzecich o różnych profilach. Działalność w grupie jest jedną z form rozwijania pasji młodzieży obok aktywnego działania m.in. w grupie muzycznej, filmowej czy biznesowej. „Odłot”, „Światy Elizy”, a teraz „Pętla” to spektakle zrealizowane dzięki możliwości doskonalenia talentów w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Krakowie podczas warsztatów teatralnych dla młodzieży sfinansowanych przez Urząd Gminy w Kętach i Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu.

„Pętla” to jeden dzień wyjęty z życia alkoholika. Dla Kuby – głównego bohatera spektaklu – wydawałoby się dzień wyjątkowy, ale tak naprawdę podobny do pozostałych. Kuba pragnie złamać krąg upokorzeń oraz wstydu, odnaleźć swoją tożsamość, zacząć życie od nowa i stać się zwyczajnym człowiekiem. Chce przestać pić. Z wiarą dziecka wciąż powtarza: „O 18:00 przyjdzie

Krystyna i pójdziemy tam razem, wszystko się skończy, zacznie terapię”. Tymczasem do wieczornego spotkania jeszcze daleko. Minuty wloką się niemiłosiernie, a godziny przemieniają się w wieczność... Stan Kuby pogarszają ciągle telefony znajomych, którzy gratulują podjęcia „męskiej decyzji”.



W poszukiwaniu spokoju wychodzi na ulicę... „Kto pije zawsze będzie pił” – brzmi mu w uszach. Ostatecznie okazuje się, że bohater, choć złamał swoje „mocne postanowienie poprawy”, nie zostaje sam ze swoim problemem. „Aż do końca” towarzyszy mu Krystyna, której nie jest łatwo, ale jej wsparcie daje Kubie nadzieję.

Spektakle młodzieży z „Dąbrowskiej” za każdym razem przyciągają dużą publiczność. Najnowsze przedstawienie również obejrzało wiele osób, bo ok. 300. Wśród

zaproszonych gości znaleźli się: Józef Krawczyk – Starosta Oświęcimski, Tomasz Bąk – Burmistrz Gminy Kęty wraz z zastępcą Dariuszem Laszczakiem, Aleksandra Bibrzycka – Naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa Powiatu Oświęcimskiego, Jarosław Jurzak – Przewodniczący Rady Powiatu, posłanki: Beata Szydło i Dorota Niedziela, Zbigniew Filip – Radny Sejmiku Małopolskiego, wizytatorki Kuratorium Oświaty z delegatury wadowickiej oraz dyrektorzy i pracownicy szkół i instytucji współpracujących ze szkołą, a także Przyjaciele szkoły i młodzież z Kęt i okolicy.

Bardzo ciepłe przyjęcie spektaklu i pozytywne reakcja publiczności okazała się być nie tylko wynagrodzeniem długich godzin prób dla młodych aktorów, ale – jak mówili – i zmotywowała ich do dalszej pracy. „Nie jesteśmy profesjonalnymi aktorami, ale staramy się ciągle rozwijać i doskonalić umiejętności. Występowanie na scenie po pierwsze nas motywuje, a po drugie daje nam możliwość pokonywania własnych słabości i ograniczeń. Przy okazji tego spektaklu zrealizowaliśmy jeszcze jeden cel. Pieniądze, które udało się zebrać po spektaklu (ponad 2000 zł), przeznaczymy na rehabilitację naszego niepełnosprawnego kolegi z klasy pierwszej” – mówi jedna z młodych aktorek.

Anna Kapcia

## DNI OTWARTE W KĘCKICH SZKOŁACH PONADGIMNAZJALNYCH

Szczegółowe informacje na stronach internetowych szkół



**Powiatowy Zespół Nr 10  
Szkół Mechaniczno-Elektrycznych  
im. Mikołaja Kopernika**

ul. Żwirki i Wigury 27 a  
32-650 Kęty  
tel. (33) 845-32-68  
[www.zsme.net](http://www.zsme.net)

**Dzień otwarty:**

**12 kwietnia 2013 r., 11<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>**



**Powiatowy Zespół Nr 11  
Szkół Ogólnokształcących  
im. Stanisława Wyspiańskiego**

ul. Wyspiańskiego 2  
32-650 Kęty  
tel. (33) 845-37-30  
[www.wyspian.pl](http://www.wyspian.pl)

**Dzień otwarty:**

**12 kwietnia 2013 r., 10<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>**



**Powiatowy Zespół Nr 9 Szkół  
im. M. Dąbrowskiej**

ul. Kościuszki 29,  
32-650 Kęty  
tel. (33) 845-30-72  
fax. (33) 845-29-11  
[www.dabrowska.info](http://www.dabrowska.info)

**Dni otwarte:**

**15 kwietnia 2013 r.** od godz. 12<sup>00</sup> dla  
Gimnazjów spoza Kęt  
**16 kwietnia 2013r.** od godz. 12<sup>00</sup> dla  
Gimnazjów z terenu Kęt

## Miejsce, w którym żyję...

W poniedziałek 4 marca 2013 r. w Powiatowym Zespole nr 9 Szkół im. M. Dąbrowskiej w Kętach odbył się międzyszkolny etap Konkursu o Mieście i Gminie Kęty – „Miejsce, w którym żyję...”. Przeprowadzone rozgrywki wyłoniły zwycięzców tegorocznej (pierwszej) jego edycji. Konkurs został zorganizowany przez naszą szkołę we współpracy z kęckim Muzeum, Gminną Biblioteką Publiczną oraz Towarzystwem Miłośników Kęt. Patronat honorowy nad konkursem objął Burmistrz Gminy Kęty, a medialny – telewizja TVK HD, portal Info Kęty oraz „Kęczanin”.

Konkurs nawiązuje do rozgrywek międzyszkolnych sprzed lat organizowanych przez Urząd Gminy Kęty, jednak jego zaproponowana przez nas formuła jest inna. Zaproszenie do udziału skierowaliśmy do uczniów gimnazjów znajdujących się na terenie Gminy Kęty. Warto zaznaczyć, że swoich przedstawicieli zgłosiły wszystkie szkoły (w sumie 8 placówek).

Rozgrywki zostały podzielone na dwa etapy. W pierwszym – szkolnym, który odbył się 4 lutego br. – młodzież rozwiązywała test zawierający pytania zamknięte. Wówczas wyłoniono trzyosobowe reprezentacje. Drugi, zakończony 4 marca etap międzyszkolny, składał się z części „wiedkowej”, w której drużyny odpowiadały na wylosowane pytania (wszystkie na te same) z dziedzin określonych w regulaminie (m.in. historia miasta i gminnych sołectw, ich geografia, sport i kultura) oraz „konkursu prezentacji” przygotowanych przez dwuosobowe drużyny. Temat i forma prezentacji była dowolna.

W rozgrywkach międzyszkolnych zwycięzców wyłoniło jury w składzie: Tomasz Bąk – Burmistrz Gminy Kęty, Dariusz Lasz-

czak – I Zastępca Burmistrza, Jarosław Jurzak – Dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej, Marta Tylza-Janosz – Dyrektor Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, Jadwiga Bakalarska – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach oraz Grażyna Mojżesz-Włazły – dyrektor PZ Nr 9.

Pierwsze miejsce w „konkursie wiedzy” zdobyli uczniowie z Gimnazjum Powiatowego w Kętach: Mateusz Drabczyk, Jakub Krawczyk, Karolina Tlalka (opiekun p. Ber-

oż Małgorzata Gawęda i Marta Moś z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego nr 1 w Kętach.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali drobne upominki od naszej szkoły.

Przeprowadzenie całego konkursu, w szczególności etapu międzyszkolnego, wymagało nie lada wysiłku organizacyjnego. Zależało nam na uatrakcyjnieniu jego przebiegu, stąd wykorzystanie w dużym stopniu środków multimedialnych, zaangażowanie zgromadzonej publiczności (konkurs typu „Co to za miejsce...?”),

a przede wszystkim wystąpienie młodzieży naszej szkoły w strojach regionalnych: góralskim, krakowskim i laskim. Serdecznie dziękujemy pani dyr. Marcie Tylzie-Janosz za pomoc w ich pozyskaniu.

Uważamy, że te wysiłki opłaciły się, zważywszy, że konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży co, mamy nadzieję, przyczyni się do realizacji jego głównego celu: poszerzenia wiedzy na temat naszej gminy oraz po-

głębienia poczucia tożsamości z miejscem, w którym wszyscy żyjemy. Konkurs ten wpisuje się również w szereg działań naszej szkoły na rzecz społeczności lokalnej. Inicjatywy podejmowane przez „Dąbrowską” i aktywna obecność szkoły w środowisku zostały docenione w przeprowadzonej w lutym tego roku przez Kuratorium Oświaty ewaluacji zewnętrznej. Szkoła otrzymała najwyższą ocenę „A” i tym samym stała się palcówką „dobrych praktyk”. Ocena ta cieszy nas tym bardziej, że przyznawana jest bardzo rzadko, jedynie w przypadku placówek wyróżniających się w szczególny sposób.

PZ Nr 9 / fot. P.G, PZ Nr 9



narda Wadowska), natomiast w konkursie na prezentacje zwyciężyła drużyna z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Bielanych w składzie Joanna Płonka i Kacper Kumorek. Opiekunem tej grupy był p. Henryk Bertolin.

Wartościowe nagrody rzeczowe za zajęcie obu pierwszych miejsc ufundowała Gmina Kęty. Otrzymali je nie tylko uczniowie, ale również reprezentowane przez nich szkoły oraz nauczyciele, którzy czuwali nad przygotowaniem uczniów do konkursu. Z kolei nagrody za drugie miejsca (ich sponsorem była Biblioteka), otrzymali: Patrycja Domasiak, Dominika Luranc i Żaneta Gawęda z Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego w Witkowicach

## Projekt Artystą Być... 2013 – etap szkolny

Pokazy talentów i wystawy artystyczne zaprezentowane w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym nr 2 w Kętach rozpoczęły kolejny, szkolny etap gminnego projektu „Artystą Być... 2013”. Jego inauguracja miała miejsce 13 marca.

Podczas szkolnych eliminacji (które do końca marca przeprowadzone zostały w każdej spośród pozostałych 11 placówek uczestniczących w projekcie) uczniowie zaprezentowali szeroką paletę umiejętności. Nie zabrakło wokalistów i instrumentalistów, tancerzy, plastyków, ale i literatów, aktorów, fotografów i młodych twórców przejawiających inne, niecodzienne talenty.

Na zakończenie etapu szkolnego, dzie-

ki któremu wyłonionych zostało do pięciu najzdolniejszych młodych artystów z każdej szkoły, nastąpi podsumowanie projektu „Artystą Być... 2013” oraz wręczenie nagród jego laureatom. Zgodnie z regulaminem, organizator (Urząd Gminy Kęty) ma na to czas do końca kwietnia.

Najlepsi młodzi artyści wystąpią podczas uroczystej gali wieńczącej projekt, a wytypowani przez szkolne komisje uczestnicy (po 2 laureatów spośród



Marysia, uczestniczka z ZSG nr 2

zwycięskich „piątek” z każdej placówki) otrzymają nagrodę specjalną w postaci wyjazdu na tygodniowe warsztaty artystyczne.

Do etapu szkolnych pokazów umiejętności łącznie zapisało się aż 348 uczniów. Wszystkim gratulujemy talentów i życzymy powodzenia w ich rozwijaniu!

Barbara Kuźma  
fot. ZSG nr 2

# Przepis na przedsiębiorczość

Jaka jest kondycja kęckiego przedsiębiorcy, czy kryzys puka do drzwi małych i średnich firm, czym zajmuje się Regionalny Związek Pracodawców „Podbeskidzie” – odpowiada Zygmunt Jelonek, Prezes Związku Pracodawców i właściciel firmy ubezpieczeniowej.

**Miejsce pracy w Polsce nie przynosi bóciań. Według najnowszych danych 2/3 miejsc pracy tworzą przedsiębiorcy. Czy Pana zdaniem w gminie Kęty rozwija się przedsiębiorczość?**

Zygmunt Jelonek: Na rozwój przedsiębiorczości składa się wiele czynników, jednym z najważniejszych winien być sprzyjający klimat ekonomiczno-prawny. Papierkiem lakmusem będą wzorowe przykłady tych, którym się powiodło w biznesie. Sądzę, że przedsiębiorcy, którzy skorzystali ze środków unijnych wzmocnili swoją pozycję. Podsumowując, u nas nie jest ani najgorzej ani najlepiej.

**Dlaczego powstał Regionalny Związek Pracodawców w Kętach?**

Z.J.: Według statutu, Związek reprezentuje interesy pracodawców na forum środowiska lokalnego. Ma możliwość reprezentowania przedsiębiorców ponadlokalnie. Nie można pominąć jego znaczącej roli w procesie integracji społeczności Związku, co w naszym przypadku wyszło najlepiej. Oczywiście, że każdy pracodawca z osobna ma swoje własne możliwości oddziaływania w środowisku. Jednak związek ma tę siłę w jedności.

**Jeżeli mowa o jedności, ilu pracodawców skupia Związek?**

Z.J.: Jest to dobrowolne zrzeszenie, nikt nikogo nie przymusza, tendencja u nas jest wzrostowa, nie odwrotna... Na początku działalności do Związku przystąpiło kilkunastu pracodawców, obecnie jest już kilkudziesięciu.

**W gminie Kęty zarejestrowanych jest około tysiąca podmiotów gospodarczych, tzn. że tylko mała część pracodawców przystąpiła do Związku?**

Z.J.: Nie każdy podmiot gospodarczy jest pracodawcą. Członkami Związku Pracodawców są mali i średni przedsiębiorcy, którzy zatrudniają od kilku do kilkudziesięciu pracowników. Większość z tych firm ma ugruntowaną pozycję na rynku. Ponadto muszę powiedzieć, że w wielu wypadkach pracodawcy zastanawiają się nad tym, co Związek może dać przedsiębiorcy, zamiast myśleć kategoriami co sami mogą wnieść do naszego zrzeszenia. Rozmawiam dużo z przedsiębiorcami i często takie stanowisko spotykam.

**Czy można mówić o pewnej specyfice rynku pracy w regionie Podbeskidzia?**

Z.J.: Z tego, co wiem, nie ma określonej specyfiki przemysłowej. W naszym regionie prężnie działają zakłady branży tekstylno-odzieżowej, spożywcze, metalowe, papiernicze. Wiele jest firm małych, jednoosobowych usługowych i handlowych.

**Mówiąc o pracodawcach, nie wypada nie wspomnieć o sztandarowych firmach działających co prawda na kęckim rynku, ale doskonale znanych w całym kraju, choćby Grupa Kęty, Makarony**

**Czanieckie, Ice Mastry, Spółka Jawna Górecki, producent kołpaków i akcesoriów samochodowych. Czy wymienione firmy również przystąpiły do Związku?**

Z.J.: Niestety, nie. Może jesteśmy za mało atrakcyjni dla tych wielkich firm albo po prostu nas nie potrzebują, bo radzą sobie świetnie sami.

**W swojej działalności macie ambicje kontynuować tradycje resursy kupieckiej, która prężnie działała w Kętach od 1869 aż do II wojny światowej, skupiała nie tylko kupców, także inteligencję i mieszczaństwo, organizowała zabawy i gry, czytanie gazet i książek, bale, koncerty, obiady towarzyskie, rozmowy zawodowe i... potoczne.**

Z.J.: W pewnym sensie jesteśmy spadkobiercami resursy, bo działalność Związku opiera się nie tylko na wzajemnym wspieraniu się, wymianie doświadczeń i wiedzy, ale także organizujemy spotkania z różnych okazji. Bierzymy udział w licznych imprezach, muszę wspomnieć również o wycieczkach krajoznawczych czy zagranicznych.

**Czy Związek współpracuje z innymi organizacjami?**

Z.J.: Na chwilę obecną nasza działalność ogranicza się do kontaktów z Cechem Rzemiosł Różnych w Kętach, z Powiatowym Urzędem Pracy w Oświęcimiu. Ościenne związki pracodawców przestały istnieć, więc nie mamy partnerów do współdziałania. Prawda jest taka, że mało komu chce się coś robić bezinteresownie. W trudnych czasach kryzysu ekonomicznego każdy przede wszystkim pilnuje własnego interesu, by utrzymać się na rynku.

**Dla kęckiego samorządu Związek Pracodawców jest partnerem?**

Z.J.: Partnerem dla samorządu staramy się być od dłuższego czasu. Przyznaję, że brakuje dobrych wzorców współpracy. Na tej płaszczyźnie jest jeszcze sporo do zrobienia. Mamy świadomość, że pracodawcy mają największy udział w podatkach lokalnych, ale niestety nie przekłada się on (ten udział) na relacje z samorządem. Być może wina leży po naszej stronie, bo nie przedstawiliśmy odpowiednich propozycji współpracy.

**W takim razie jak jest z poczuciem że nic o was bez was?**

Z.J.: Muszę przyznać, że braliśmy udział w konsultowaniu opracowanego na zamówienie samorządu planu operacyjnego pod nazwą Strategia Rozwoju Kęt na lata 2012



Zygmunt Jelonek znajduje czas na rekreację uprawia turystykę górską - Tatry 2011r.

– 2020. Ale to za mało, by mówić o współpracy.

### Jak ocenia pan kondycję pracodawców w regionie?

Z.J.: Borykamy się ciągle ze zbyt wysokimi kosztami pracy, które obciążają przedsiębiorcę w takim stopniu, że zamiast myśleć o rozwoju firmy, myśli, jak przetrwać trudne czasy. Nie będę ukrywał, że stresuje mnie i innych pracodawców też świadomość, że istnieje aż sto instytucji uprawnionych do kontrolowania przedsiębiorców w Polsce, czyli biorąc pod uwagę czarny scenariusz, co trzeci dzień w roku może być on poddany kontroli. W Anglii każdy przedsiębiorca ma swojego opiekuna w tamtejszym Urzędzie Skarbowym, który doradza i wskazuje najlepsze rozwiązania. Analogicznie my możemy liczyć tylko na uprzejmość albo nieuprzejmość urzędników skarbowych. Niewiedza przedsiębiorcy nie zwalnia go od odpowiedzialności. Bywa że brak wiedzy kosztuje przedsiębiorcę bardzo dużo.

### Mówię, że główną barierą w rozwoju przedsiębiorczości są trzy rzeczy: mentalność przedsiębiorcy, brak zaufania w relacjach między ludźmi, brak szacunku dla wiedzy i elementarnej odpowiedzialności za to co robimy?

Z.J.: Nie wiem czy tak jest. Wydaje mi się, że największy kłopot mamy z zaufaniem w relacjach z innymi. A brak zaufania przekłada się na nieumiejętność działania w zespole.

### Czy istnieje poparcie konsumenta dla polskiego pracodawcy?

Z.J.: Nasze deklaracje nie zawsze zgodne są z naszym działaniem. Dla polskiego konsumenta najważniejsza jest cena i ona dyktuje wybory konsumenckie. Dlatego na codzienne zakupy wybiera się najczęściej markety obcego inwestora, Lidl lub Biedronkę. Powinniśmy być patriotami ekonomicznymi i wspierać naszych przedsiębiorców, a nie obcych. Wszyscy jesteśmy winni takiej rzeczywistości.

### Czy lobby przedsiębiorców posiada siłę sprawczą w środowisku?

Z.J.: Nie w takim stopniu, jak byśmy sobie tego życzyli, ale staramy się być zauważani.

### Na czym polegają te wasze starania?

Z.J.: Organizowaliśmy już kilkakrotnie prezentacje lokalnych firm działających na naszym rynku. Staramy się tworzyć wspólną platformę porozumienia między pracodawcami, byśmy nie byli dla siebie anonimowi. Tym samym możemy liczyć na wzajemną pomoc i wsparcie, takie bieżące np. Bogumił Horak z Biura Rachunkowego, jeden z członków Związku, informował nas niedawno o zmianach w podatku VAT obowiązujących w 2013 r.

### W przyszłym roku będziecie obchodzić 20 lecie istnienia Związku. To szmat czasu. Czy jesteście gotowi na podsumowania?

Z.J.: Wciąż mówi się o zielonym świetle dla przedsiębiorców, ułatwieniach, pomocy, my natomiast chcielibyśmy, by nam nie przeszkadzano być przedsiębiorcą i pracodawcą. Mam na myśli stale zmieniające się przepisy, co w konsekwencji mocno destabilizuje naszą pozycję na rynku ekonomicznym. Przepis na bycie przedsiębiorcą jest prosty, trzeba mieć pomysł na biznes, pieniądze na inwestycje i być pracowitym, tyle tylko, że w naszym kraju ten przepis się nie sprawdza bo, jeśli się ma mało szczęścia, prosty przepis nie zadziała.

Rozmawiała: Aleksandra Krawczyk

## O G Ł O S Z E N I E

**Burmistrz Gminy Kęty**

**ogłasza przetarg ustny nieograniczony**

**na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty obejmującej działki nr: 4499/4 i 4500/2 o powierzchni łącznej 1931m<sup>2</sup>, zabudowanej budynkiem mieszkalno-użytkowym przy ul. Kościuszki nr 1 w Kętach.** Dla nieruchomości założona jest księga wieczysta nr KR2E/00006681/0 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Oświęcimiu Zamiejscowy VI Wydział Ksiąg Wieczystych w Kętach.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy wielorodzinnej i usługowej w jednostce A6 MWU, w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej. Budynek wpisany jest do ewidencji obiektów zabytkowych w gminie Kęty.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 1.850.000,00 zł (słownie: jeden milion osiemset pięćdziesiąt tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 4 czerwca 2013 r. o godz. 10:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty (Rynek 7).

1. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 185.000,00 zł (słownie: sto osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 31 maja 2013r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
2. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
3. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
4. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
5. Szczegółowych informacji na temat nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok.30, 33/844-76-00 wew.131, w godzinach pracy Urzędu. Oględzin nieruchomości można dokonać w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8:00-14:00 po uprzednim uzgodnieniu terminu pod wskazanym wyżej adresem.
6. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń na okres 68 dni tj. od dnia 28.03.2013 r. do dnia 4.06.2013 r. Ogłoszenie zamieszcza się dodatkowo w prasie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy.

# XXXIV sesja Rady Miejskiej w Kętach

22 lutego 2013 r. (piątek) o godz. 13:00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się XXXIV sesja Rady Miejskiej w Kętach.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, ustalono ich porządek.

Rada przyjęła protokół z XXXIII sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki poinformował radnych o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Radni wysłuchali informacji o stanie porządku publicznego i bezpieczeństwa oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej.

Komendant Komisariatu Policji w Kętach Piotr Dziekanowski zaprezentował wyniki osiągnięte przez komisariat w 2012 r. Omówił dostępne środki i zasoby i przedstawił ocenę realizacji podstawowych celów i działań komisariatu oraz analizę zagrożeń przestępczością na terenie Gminy Kęty w latach 2005 – 2012.

Komendant Straży Miejskiej w Kętach Zbigniew Kanik złożył sprawozdanie z działalności SM za rok 2012. Wyjaśnił, jakimi rodzajami wykroczeń zajmują się funkcjonariusze i ilu ich jest. Przedstawił statystykę dotyczącą pracy SM.

Gminny Komendant Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kętach Józef Szafran przedstawił statystykę zdarzeń, jakie miały miejsce w roku 2012 zarówno na terenie gminy Kęty, jak i gmin okolicznych. Omówił ilość, rodzaj oraz wyposażenie jednostek z terenu gminy, ilość strażaków, ich przygotowanie do służby i rodzaj kwalifikacji.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Przedsiębiorczości Urzędu Gminy Włodzimierz Bujarek omówił zagrożenia powodziowe na terenie Gminy.

Podczas dyskusji radni zadawali prelegentom pytania dotyczące przedstawionych informacji oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej.

Burmistrz Tomasz Bąk oficjalnie podziękował służbom zaangażowanym w ochronę bezpieczeństwa na terenie gminy oraz obywatelom, których cywilna odwaga przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa.

## **Rada Miejska podjęła uchwały:**

**1)** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Wadowickiemu (na częściowe pokrycie kosztów funkcjonowania Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kaczynie – Filii w Kętach; tzw. „Szkoła Życia”);

**2)** w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę sprzętu medycznego przez Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kętach;

**3)** w sprawie przyjęcia zadań od Powiatu Oświęcimskiego (modernizacja ul. Jana Kantego w Kętach – projekt techniczny, rozbudowa ul. Kęckie Góry Południowe w Kętach, budowa chodnika dla pieszych przy ul. Kęckie Góry Północne w Kętach –

etap I, przebudowa ul. Kleparz w Kętach od ul. Wypiańskiego w kierunku do torów kolejowych – projekt techniczny);

**4)** w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (nowo wybudowany odcinek południowo-zachodniej obwodnicy Kęt, tj. od skrzyżowania z drogą powiatową ul. Żwirki i Wigury do skrzyżowania z drogą gminną ul. Spacerowa);

**5)** w sprawie przejęcia zadania od Powiatu Oświęcimskiego (rozbudowa dróg powiatowych w Kętach: Sobieskiego, Młodzieży Polskiej, Klasztorna, Staszica i Zacisze w ramach budowy obwodnicy zachodniej Kęt – etap II odcinek północno-zachodni w zakresie opracowania dokumentacji technicznej na realizację zadania wraz z pozyskaniem decyzji na realizację inwestycji drogowej);

**6)** w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny części nieruchomości położonej w Kętach (działki w obrębie dzielnicy Nowe Miasto w Kętach, zabudowanej budynkiem intermatu na rzecz Gminy Kęty na cele związane z realizacją zadań własnych Gminy Kęty oraz zadań publicznych Powiatu Oświęcimskiego);

**7)** w sprawie zmiany uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych;

**8)** w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty;

**9)** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2013;

**10)** w sprawie nieuwzględnienia wezwania do usunięcia naruszenia prawa;

**11)** w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Spraw Społecznych na 2013 r.;

**12)** w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Spraw Gospodarczych na 2013 r.;

**13)** w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Spraw Organizacyjno-Regulaminowych na 2013 r.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Rady Miejskiej Marek Błasiak przedstawił uchwałę komisji w sprawie wniosku do Burmistrza Gminy Kęty dotyczącego funkcjonowania aptek w Kętach.

Rada zapoznała się ze Sprawozdaniem z działalności Komisji Rewizyjnej za 2012 r. oraz sprawozdaniem Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym i nie wniosła uwag do żadnego z nich.

## **Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi:**

**1. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk**, powołując się na zapisy Ustawy o dostępie do informacji publicznej, poprosił o podanie informacji na temat wysokości nagród rocznych przyznanych w 2012 r. burmistrzowi, wiceburmistrzom, dyrektorom wydziałów Urzędu oraz dyrektorom jednostek podległych Urzędowi Gminy.

**Burmistrz Tomasz Bąk** zapewnił, że w tej

sprawie nie ma nic do ukrycia; jedyne wątpliwości natury prawnej, jakie mogą się pojawić, dotyczą kwestii, czy można ujawnić wszystkie składniki wynagrodzenia osób, które nie są zobligowane do ujawniania swoich dochodów. W związku z tym, że interpelacja została złożona po godzinach pracy Urzędu, Burmistrz, za zgodą radnego Drzyżdżyka, udzielił odpowiedzi na interpelację w formie pisemnej.

**2. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** zapytał, czy został ogłoszony przetarg na obsługę telewizyjną sesji Rady Miejskiej; jeśli tak, poprosił o informację, ilu było oferentów i jaka była kwota finalna przetargu.

**I zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak** odpowiedział, że zgodnie z Prawem zamówień publicznych przetargu nie było.

**3. Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk** poprosił Przewodniczącego Rady Miejskiej o spowodowanie, by na stronie kety.pl informacje dotyczące sesji były publikowane w widocznym miejscu, a przez to stały się łatwiejsze do odnalezienia.

Na prośbę I zastępcy Burmistrza Dariusza Laszczaka, radny Drzyżdżyk doprecyzował, że chodzi o to, by informacje o tak ważnej sprawie ukazywały się na stronie kety.pl nie tylko w rubryce Sesje Rady Miejskiej znajdującej się w rozwijanym menu zakładki Gmina Kęty, ale także na stronie tytułowej zakładki Info Kęty. Wiceburmistrz wyjaśnił, że informacja o sesji winna się znajdować w zakładce Gmina Kęty, gdzie publikowane są informacje związane m.in. z funkcjonowaniem Gminy jako organu stanowiącego.

**4. Radny Krzysztof Kłęczar** poprosił o należyte oznakowanie skrzyżowania bocznej ulicy bez nazwy odchodzącej od ul. Kościuszki z nowo otwartą częścią obwodnicy.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** wyjaśnił, że opisane przez radnego miejsce nie jest skrzyżowaniem, ale zjazdem publicznym z obniżonym krawężnikiem. Zgodnie z przepisami Ustawy o ruchu drogowym pojazd, który włącza się do ruchu z takiego zjazdu ma obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pozostałym pojazdom.

**5. Radny Wiesław Gawęda** zapytał, czy ze zwiększonej o 1 mln zł i zapisanej w budżecie na 2013 r. dotacji do dróg gminnych będą remontowane także ulice leżące w obrębie dzielnicy Stare Miasto: Piastowska, Mieszka I, Królowej Jadwigi i Chrobrego.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** odpowiedział, że na wiosnę planowane jest przeprowadzenie inwentaryzacji dróg gminnych i wtedy podjęte zostaną decyzje w kwestii zagospodarowania kwoty 1 mln zł.



**6. Radny Andrzej Wiśniowski** zaproponował przeprowadzenie przeglądu przejazdu kolejowego na ul. Żwirki i Wigury w Kętach oraz zainstalowanie czerwonego światła ostrzegającego przed nadjeżdżającym pociągiem i zapalającego się na długo przed opuszczeniem szlabanów. Radny argumentował, że na przejeździe dochodzi do „łapania” szlabanem samochodów jadących od strony ul. Sobieskiego, gdy kierowcy ci zatrzymują się, by umożliwić pieszym pokonanie przejścia znajdującego się po drugiej stronie przejazdu.

**Burmistrz Tomasz Bąk** odpowiedział, że o takim sposobie funkcjonowania i oznakowania przejazdu zdecydował administrator sieci kolejowej. Zobowiązał się, iż zwróci się na piśmie do administratora o przeanalizowanie bezpieczeństwa przejazdu i zapyta o możliwość innej jego organizacji.

**7. Radny Andrzej Bryzek** w nawiązaniu do złożonej przez siebie interpelacji w sprawie ograniczenia czasu parkowania pojazdów na Rynku i przestrzegania znaku B-35 na ulicach Ludowiki, Hutnika i Różanej, zapytał Przewodniczącego Eugeniusza Zawadzkiego, na jakim etapie znajduje się sprawa jego wniosku dotyczącego zajęcia się tym tematem przez Radę Miejską.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki** odpowiedział, że interpelację radnego Bryzka skierował do Komisji Organizacyjno-Regulaminowej Rady i poprosił jej przewodniczącego – Janusza Kruczałę o przedstawienie stanowiska w tej sprawie. Radny Kruczała poinformował, że komisja zapoznała się z wnioskiem, omówiła sprawę i skierowała do II zastępcy Burmistrza Krzysztofa Olejaka prośbę o przedstawienie sytuacji. Komisja oczekuje na odpowiedź. Wystosuje także pismo wraz z treścią interpelacji do Policji i Straży Miejskiej, które zdaniem radnego Bryzka nie egzekwują przestrzegania znaku B-35. Przewodniczący Zawadzki zawnioskował także, by lepiej oznakować istniejące już miejsca parkingowe i dojazd do nich.

Radny Andrzej Bryzek w nawiązaniu do złożonej przez siebie interpelacji, w której zwrócił się o umieszczenie na rondzie, ul. Kościuszki i nowej części obwodnicy oraz na zjazdach z niej tablic kierunkowych informujących o lokalizacji danego osiedla, zapytał, kiedy tablice te zostaną wykonane i zamontowane.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** powtórzył, że tablice zostaną zamontowane najszybciej, jak to tylko możliwe. Wyjaśnił, że zanim zlecone zostanie ich wykonanie, należy dokonać szeregu uzgodnień z innymi podmiotami, np. Starostwem Powiatowym oraz Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad oraz wykonać projekt organizacji ruchu.

**8. Radny Andrzej Bryzek** zapytał, czy pod-

jęta została już kwestia nazwania nowo oddanej obwodnicy; chciał wiedzieć, czy ulica łącząca ul. Kościuszki z ul. Sobieskiego będzie nosiła nazwę ul. Spacerowa, czy inną.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** odpowiedział, że prace w tej materii nie są jeszcze prowadzone. Powiedział, że gdy wybrane już będą nowe Zarządy Dzielnicy Starego i Nowego Miasta, Urząd zwróci się do nich o wydanie opinii w tej sprawie i ruszą prace w kwestii nazwy drogi.

**9. Radny Andrzej Bryzek** zapytał Burmistrza, czy Urząd Gminy podejmuje działania w kierunku przyspieszenia decyzji Wojewody Małopolskiego, który wstrzymał decyzję Starosty Oświęcimskiego o wypłacie mieszkańcom ul. Wszystkich Świętych odszkodowań za działki, na których wybudowany został chodnik.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** odpowiedział, że Gmina nie ma możliwości wywierania nacisków na Wojewodę, który w tej sprawie proceduje swoim trybem. Poinformował także, że Gmina otrzymała od Wojewody pismo informujące o przedłużeniu terminu załatwienia sprawy do 30 kwietnia 2013 r.

**10. Radny Janusz Kruczała**, w związku z pismem wystosowanym do niego – sołtysa Bulowic – oraz Urzędu Gminy Kęty i Starostwa Powiatowego przez mieszkańców i osoby korzystające z ul. Zamkowej w Bulowicach, zwrócił się do Burmistrza oraz przedstawiciela władz powiatowych – Przewodniczącego Rady Powiatu o zajęcie się sprawą apelu dotyczącego wykonania nawierzchni asfaltowej na tej drodze oraz interwencję w tej sprawie.

**II zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak** odpowiedział, iż uzgodnił z radnym Kruczałą, że odpowiedź na interpelację udzielona zostanie mu w formie pisemnej.

Interpelacje w formie pisemnej złożyli radni Stanisław Tadeusz Drzyżdzyk, Krzysztof Kłęczar oraz Wiesław Gawęda.

Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki poinformował radnych o sprawach, jakie w okresie międzysesyjnym wpłynęły do Rady w formie pisemnej.

Jeden z wnioskodawców – Józef Kolasa wyjaśnił, że jego pytania dotyczą nieprawidłowości, na które zwrócili mu uwagę mieszkańcy ul. Młynek w Kętach: poszerzenia drogi przed stadniną koni oraz zainstalowania w jej pobliżu lamp. Poprosił o informacje na temat kosztów tych inwestycji.

Przewodniczący Eugeniusz Zawadzki wyjaśnił, że Rada Miejska nie posiada tego typu informacji, jednak Burmistrz Tomasz Bąk, do którego pismo także zostało zaadresowane, zapewnił, że odpowiedź zostanie mieszkańcowi udzielona na piśmie zgodnie z posiada-

ną wiedzą.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Nycz wyjaśnił, że wniosek w sprawie zamontowania lamp przy ul. Młynek złożony został już w poprzedniej kadencji. Mieszkaniec zakupionego przy tej ulicy domu zwrócił się do radnego Nycza i ówczesnego Przewodniczącego Rady Józefa Skudlarskiego o zainstalowanie punktu świetlnego z uwagi na niepełnosprawność członka rodziny. W obecnej kadencji Wiceprzewodniczący Nycz ponowił prośbę u Zastępcy Burmistrza Krzysztofa Olejaka. Jej skutkiem była wizja lokalna.

Mieszkaniec ul. Młynek zwrócił uwagę na problem braku szybkiego i bezpośredniego dojazdu do posesji znajdujących się przy tejże ulicy (domy o nr od 1 – 3 są pozbawione dojazdu).

Radni zdecydowali o powierzeniu obowiązków zbadania pism i przedstawienia propozycji zajęcia w ich sprawie stanowiska przez Radę Miejską komisji Spraw Społecznych oraz Komisji Rewizyjnej (skarga na Burmistrza Gminy złożona w imieniu rodziców przedszkolaków w związku z likwidacją zajęć dodatkowych z rytmiki i jęz. angielskiego). Radni zdecydowali także o przekazaniu Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Kętach pism o charakterze skargowym adresowanych do Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Dyrektor Wydziału Infrastruktury Gminnej Jarosław Jurzak odniósł się do pisma w sprawie likwidacji zajęć dodatkowych z rytmiki i języka angielskiego.

Burmistrz Tomasz Bąk odczytał treść pisma, jakie wystosował miesiąc temu do radnego Andrzeja Wiśniowskiego w związku z jego wystąpieniem, w którym użył on sformułowania „matactwo” w kontekście działań burmistrza i poprosił radnego o ustosunkowanie się do tegoż pisma.

Wiceprzewodniczący Józef Nycz odczytał apel Rady Miejskiej w Kętach w sprawie funkcjonowania publicznego transportu zbiorowego w kolejowych przewozach pasażerskich oraz stanu infrastruktury kolejowej na linii 117. Rada w głosowaniu przyjęła apel.

Jacek Suchy w kontekście tzw. Ustawy Śmieciowej zapytał, czy dopuszczalne jest, by mieszkańcy budynków jednorodzinnych wrzucali posegregowane śmieci do pojemników typu igloo zlokalizowanych przy osiedlowych blokach. Zawnioskował także, by tego typu pojemniki pojawiły się w nowych i dostępnych dla mieszkańców domów mieszkalnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował mieszkańcowi konsultację z dyrektorem Wydziału Środowiska i Przedsiębiorczości Urzędu Włodzimierzem Bujakiem.

Szerszą relację znajdują Państwo na portalu kęty.pl

**OGŁOSZENIE**

**Burmistrz Gminy Kęty**  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy ul. Fabrycznej obejmującej niezabudowaną działkę nr 8488/11 o pow. 985 m<sup>2</sup>, zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00037651/7.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym – kontur A23U i częściowo KDG – w terenach dróg publicznych – drogi główne.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 66.700,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy siedemset złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 7 maja 2013 r. o godz. 10:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 7.000,00zł (słownie: siedem tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 maja 2013 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

**OGŁOSZENIE**

**Burmistrz Gminy Kęty**  
ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy Al. Jana Pawła II obejmującej niezabudowaną działkę nr 8300/6 o pow. 1400 m<sup>2</sup>, zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00037651/7.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym – kontur A8U i częściowo KDG – w terenach dróg publicznych – drogi główne.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 131.100,00 zł (słownie: sto trzydzieści jeden tysięcy sto złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 7 maja 2013 r. o godz. 9:00 w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.
2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 13.000,00zł (słownie: trzynaście tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 2 maja 2013 r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.
4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.
5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.
6. Nabywca nieruchomości ustanowi nieodpłatną służebność komunikacji pasem gruntu szerokości 3,00 m wzdłuż wschodniej granicy działki nr 8300/6 położonej w obrębie Kęty Tereny Przemysłowe na rzecz każdorazowych właścicieli działki nr 8173/3 położonej w obrębie Kęty Tereny Przemysłowe zapisanej w księdze wieczystej KR2E/00026513/8 w celu wykonywania prac konserwacyjnych i modernizacyjnych oraz utrzymania rowu we właściwym stanie.
7. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33/844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.
8. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

**BURMISTRZ GMINY KĘTY**

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 29.03.2013 r. do 22.04.2013 r. zostanie wywieszony **wykaz nieruchomości położonej w Kętach obręb: Nowe Miasto obejmującej część działki nr 2367/6** przeznaczonej do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej.

## Zebrań wyborcze dzielnic Stare Miasto i Nowe Miasto

W marcu w Domu Kultury w Kętach odbyły się zebrań wyborcze dwóch kęckich dzielnic – Starego i Nowego Miasta. Podczas pierwszego z nich (obrały Starego Miasta) przeprowadzono wybory nowych władz dzielnicy. Spotkanie drugie (Nowe Miasto) nie przyniosło podobnych rezultatów, gdyż nie przybyło na nie wystarczająco dużo osób. Było więc ono nieprawomocne i zostanie zwołane ponownie.

### ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW DZIELNICY STARE MIASTO

Mieszkańcy Starego Miasta spotkali się w sobotę 2 marca o godz. 16:00. W towarzystwie Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka, I Zastępcy Burmistrza Dariusza Laszczaka oraz II Zastępcy Burmistrza Krzysztofa Olejaka omówili nurtujące ich sprawy i wybrali nowy zarząd.

Podczas zebrania dotychczasowy przewodniczący Andrzej Bryzek przedstawił wyniki pracy zarządu za okres od 1 stycznia 2008 r. do 28 lutego 2013 r. Następnie przeprowadzona została dyskusja na ważne dla dzielnicy tematy. Mieszkańcy Starego Miasta zgłosili szereg wniosków oraz zapytań dotyczących kwestii społecznych, a przedstawiciele gminnych władz każdorazowo udzielali im odpowiedzi.

Następnym punktem spotkania było przeprowadzenie wyborów. Ponieważ na sali stało się ponad 150 osób, zebranie uzyskało prawomocność.

Przewodniczącym dzielnicy ponownie

wybrany został Andrzej Bryzek. Obok niego w skład nowego zarządu weszli: Stanisława Majkut, Janina Sordyl, Ewa Nikiel, Andrzej Matusiak, Maciej Matusiak, Szymon Wójcik oraz Jan Podworski. Z kolei Komisję Rewizyjną utworzyli: Mirosława Nycz, Jan Nycz i Ewa Orlicka-Bargiel.

### ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW DZIELNICY NOWE MIASTO

Niemal dwa tygodnie później, 14 marca o godz. 17:00, odbyło się zebranie mieszkańców dzielnicy Nowe Miasto. Pośród obecnych znaleźli się: Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk, Przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki, I Zastępca Burmistrza



Zebranie dzielnicy Nowe Miasto

Dariusz Laszczak, II Zastępca Burmistrza Krzysztof Olejak, Skarbnik Gminy Kęty Wojciech Mreńca oraz Sekretarz Gminy Kęty Janusz Jurzak. Przybyłe na miejsce 53 osoby nie utworzyły wymaganego kworum (dla Nowego Miasta to przynajmniej stu zgromadzonych), co sprawiło, że zebranie

nie było prawomocne.

Kończący swoją kadencję Przewodniczący Zarządu dzielnicy Stanisław Drzyżdżyk odczytał Sprawozdanie z działalności zarządu w roku 2012. W nawiązaniu do wypowiedzi przedmówcy, Burmistrz Tomasz Bąk poinformował, iż jesienią bieżącego roku ruszy remont ul. 3 Maja.

Następnie odbyła się dyskusja na tematy pośrednio i bezpośrednio dotyczące dzielnicy. Jej mieszkańcy zgłaszali różne wnioski oraz propozycje i zadawali pytania w kwestii sposobów poprawy frekwencji na zebraniach dzielnicy, inwestycji i spraw społecznych.

Kolejne zebranie mieszkańców dzielnicy Nowe Miasto dla wyborów przewodniczącego i członków zarządu dzielnicy oraz komisji skrutacyjnej odbędzie się najprawdopodobniej w kwietniu.

W marcu, podczas dwóch Zebrań Wiejskich, z przedstawicielami lokalnych władz dyskutowali także mieszkańcy Bulowic i Łęk. Oba spotkania odbyły się 10 marca. Zebranie zorganizowano także w dzielnicy Kęty Podlesie, a zwołało je na 13 marca.

Podczas tych spotkań odczytano sprawozdania za rok 2012, omówiono bieżące sprawy nurtujące zgromadzonych uczestników dyskusji i podjęto kilka uchwał dotyczących działalności zarządów.

P.G., Natalia Golaś / fot. car  
oprac. Barbara Kuźma

### Spotkanie przedstawicieli LGD Dolina Soły z II Zastępcą Burmistrza oraz sołtysami

W poniedziałek 4 marca w Urzędzie Gminy Kęty odbyło się spotkanie II Z-cy Burmistrza Gminy Kęty Krzysztofa Olejaka z sołtysami oraz przedstawicielami Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Dolina Soły. Podczas spotkania zostały omówione sprawy związane z naborem wniosków o przyznanie pomocy w ramach działań „Odnowa i rozwój wsi” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

Dyskutowano także o możliwości dotacji na inwestycje służące mieszkańcom sołectw, a ponadto przekazano informacje dotyczące naborów wniosków o przyznanie pomocy finansowej dla przedsiębiorców oraz rolników w ramach działań: „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” i „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”.

UG

## Spotkanie w sprawie międzygminnego transportu zbiorowego

W poniedziałek 11 marca w Sali Narad Urzędu Gminy Kęty o godz. 10:00 odbyło się II spotkanie, którego tematem była realizacja zapisów ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym.

W spotkaniu uczestniczyli między innymi: Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk, II Zastępca Burmistrza Gminy Kęty Krzysztof Olejak, Burmistrz Gminy Andrychów Tomasz Żak, Burmistrz Gminy Wilamowice Marian Treła, Wójt Gminy Osiek Jerzy Mieszczak, Wójt Gminy Porąbka Czesław Bułka, Wójt Gminy Wieprz Małgorzata Chrapek, prezes PKS w Bielsku-Białej Marek Małacha, prezes MZK Sp. z o.o. w Kętach Andrzej Socha, przedstawiciel Starostwa Wadowickiego Jadwiga Gliwa, przedstawiciel Starostwa Bielskiego Stanisław Pięta oraz przedstawiciele Starostwa

Oświęcimskiego inspektor Iwona Warzecka i inspektor Mirosław Zeman.

Wymiana spostrzeżeń i stanowisk przedstawionych przez zaproszonych gości ma przyczynić się do dalszych ustaleń w sprawie międzygminnego porozumienia dotyczącego publicznego transportu zbiorowego.

tekst i fot. Artur Christ



# Niestrudzony badacz Tatr Eugeniusz Janota

Eugeniusz Janota to kolejny naukowiec wywodzący się z Kęt. Na liście badaczy, którzy przyszl na świat w miasteczku nad Sołą, znajdują się m.in. nazwiska św. Jana Kantego, Ambrożego Grabowskiego czy Stanisława Krzyżanowskiego. Wachlarz działalności Eugeniusza Janoty był bardzo szeroki: był księdzem katolickim, taternikiem, profesorem germanistyki na Uniwersytecie Lwowskim, badaczem folkloru góralskiego a także prekursorem rodzącego się w XIX wieku ruchu turystycznego.



Można go uznać także za jednego z pierwszych badaczy Tatr i Podhala.

Eugeniusz Arnold Janota urodził się w Kętach 31 października 1823 roku. Jego rodzicami byli Marcin Janota – urzędnik magistracki oraz Alojza z domu Lorasko. Pierwszy etap swojego życia przyszl badacz Podhala spędził w Kętach. Mieszkał w domu pod numerem 200. Nie ulega wątpliwości, że w rodzinnym miasteczku zdobył elementarne wykształcenie, zaś dalszą edukację kontynuował już w gimnazjum cieszyńskim. Następnie podjął studia teologiczne w Tarnowie, które zakończyły się przyjęciem przez niego święceń kapłańskich w 1847 roku. Zraz po zakończeniu studiów trafił do Żywca, gdzie objął funkcję wikariusza. Równolegle ze sprawowaniem posługi kapłańskiej, Eugeniusz Janota poświęcił się badaniom krajoznawczym nad ziemią żywiecką. Badania te zaowocowały kilka lat później publikacją noszącą tytuł *Wiadomość historyczna i jeograficzna o Żywiecczyźnie*.

W połowie lat czterdziestych XIX wieku Eugeniusz Janota zaczął organizować wyprawy w Tatry. W górach tych bywał praktycznie każdego roku, dzięki czemu stał się ich wybitnym znawcą. Tak o głębokim za-

uroczeniu Janoty górami napisano w poświęconym jego osobie artykule w warszawskim „Tygodniku Ilustrowanym”: *Piękny uroczy świat górski nęcił go, a szczególnie Tatry przyciągały go, jakby siłą czarodziejną, do siebie. Poznawszy je w młodości, odtąd rokrocznie udawał się w ulubione swe góry, aby odetchnąć świeżem ich powietrzem i zacerpnąć sił do nowej pracy. Tu badał umiejętnie przyrodę Tatr. Polubiwszy ten pelen czaru i uroku świat górski, zawsze myślą zwracał się ku niemu i z niecierpliwością oczekiwał każdego roku feryj szkolnych, aby się mógł udać między te dzikie skały i turnie, między poszarpane ich szczyty, które dla lubownika przyrody tyle mają uroku.*

Efektom fascynacji Tatrmi Janoty było otwarcie przewodu doktorskiego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wieloletnie, żmudne badania naukowe zostały zwieńczone otrzymaniem doktoratu 3 listopada 1860 roku. Podstawą do uzyskania przez niego stopnia naukowego była praca doktorska zatytułowana *Przewodnik w wycieczkach na Babią Górę do Tatr i Pienin*. Jeszcze tego samego roku rozprawa została wydana drukiem w Krakowie, zyskując wśród czytelników dużą popularność. Władysław Drożdżik w artykule zamieszczonym w III numerze „Almanachu Kęckiego” tak scharakteryzował pracę naukową Janoty: *Był to pierwszy przewodnik tatrzański. Dziś nazwalibyśmy go raczej informatorem turystycznym dla udających się w Tatry, zawierał bowiem wiele rad, jak z Krakowa najłatwiej dostać się do Zakopanego. Informował o historii i uroku mijających miejscowości, wreszcie opowiadał o urzekającym pięknie dolin i szczytów tatrzańskich. Autor nie pisał stylem naukowym, ale gawędziarskim, wskazując na spore uzdolnienia pisarskie. Dla współczesnego czytelnika opowiadania tego typu i anegdoty mogą być nieco nużące, ale dla prawdziwego miłośnika Tatr, mają do dziś nieodparty urok dawności. Dzięki ich autorowi odczuwa się krajoznawcze upodobania odkrywców.*

Jedną z form aktywności Eugeniusza Janoty była także działalność pedagogiczna. Przez wiele lat pracował jako nauczyciel w szkołach średnich, prowadząc zajęcia z historii, geografii, języka niemieckiego i polskiego. Nauczał najpierw w wyższym gimnazjum w Cieszynie, a później – od 1852 roku – w elitarnym Gimnazjum św. Anny w Krakowie.

Niezwykle ważnym wydarzeniem w karierze zawodowej ks. Janoty było objęcie w 1871 roku katedry języka i literatury niemieckiej na Uniwersytecie Lwowskim. Wykładając na uczelni, napisał przy okazji

kilka prac naukowych z dziedziny germanistyki. Dużą zasługą pochodzącego z Kęt naukowca było stworzenie pierwszego skierowanego do polskich uczniów podręcznika gramatyki języka niemieckiego.

Pracując na Uniwersytecie, ks. Janota kontynuował wcześniej rozpoczęte badania geograficzne, etnograficzne oraz historyczno-krajoznawcze nad Podhalem. Przyczynił się do rozpowszechnienia wiedzy na temat Tatr, głównie za sprawą publikacji o charakterze popularyzatorskim. Wśród jego książek można odnaleźć m.in.: *Zapiski o zaludnieniu o zaludnieniu dolin Dunajca i Popradu na Spiszu, Przyczynki do znajomości Tatr, Spis wzniesień w Tatrach i przyległych dolinach dotąd pominiętych*.

Eugeniusz Janota działał też w kilku galicyjskich organizacjach, był np. współzałożycielem lwowskiego Towarzystwa Przyrodniczego, współtwórcą Towarzystwa Tatrzańskiego, które w połowie XX w. przekształciło się w Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK). Jako zapalony miłośnik gór, ks. Janota stał się jednym z głównych inicjatorów idei ochrony tatrzańskiej przyrody. Był głównym twórcą i pierwszym prezesem Galicyjskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt. To głównie dzięki wysiłkom przewodniczącego nowo powołanej organizacji, udało się wprowadzić pierwsze na świecie regulacje prawne dotyczące ochrony dzikich zwierząt. W listopadzie 1869 roku lwowski Sejm Krajowy uchwalił ustawę o ochronie zwierząt w górach a w szczególności świstaka i dzikich kóz.

Ostatnią wycieczką w ukochane Tatry Eugeniusz Janota odbył w lecie 1878 roku. Zmarł we Lwowie kilka miesięcy później, 17 października 1878 roku. W podsumowaniu jego działalności można przytoczyć słowa Władysława Drożdżika: *Przed wszystkim był przyrodnikiem, który umiłował Tatry i tej miłości poświęcił sporą część życia. Wymienione tu [...] osiągnięcia i dokonania stawiają Eugeniusza Janotę w pierwszym rzędzie wybitnych i oryginalnych Polaków XIX wieku.*

Profesor Uniwersytetu Lwowskiego został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim.

Andrzej Małyśa

## Bibliografia:

- Drożdżik Władysław, Zapomniany kęczanin – Eugeniusz Janota, [w:] „Almanach Kęcki, nr III z 1999 r.;
- Eugeniusz Janota, [w:] „Tygodnik Ilustrowany”, nr 181 z 14 czerwca 1879 r.;
- Księgi metrykalne parafii p. w. św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach, księga urodzin, tom VII (1819 – 1828).

## Kęcki akcent Pucharu CEV

3 marca siatkarki z małopolskiej Muszyny zdobyły Puchar Konfederacji, czyli drugie pod względem prestiżu po Lidze Mistrzyń europejskie trofeum. Jest to największe osiągnięcie w historii polskiej żeńskiej siatkówki w europejskich pucharach. Wcześniej europejskie trofeum zdobyły tylko Płomień Miłowice w Pucharze Europy (1978) i AZS Częstochowa w Pucharze Challenge (2012).

Ktoś mógłby zapytać, gdzie tu Kęty i skąd tytuł artykułu? Już wyjaśniam. Menadżerem klubu i Dyrektorem Organizacyjnym ds. Ligi Mistrzyń w zespole znad Popradu jest Radosław Anioł. Od zawsze związany z kęckim sportem, jako piłkarz TS Hejnał, trener i kierownik kęckiej drużyny, a nawet piłkarski arbiter trzy lata temu przeniósł się do Muszyny by tam kontynuować swoje pasje i karierę. Zresztą chyba nie tylko sportowa kariera popchnęła Radka do przeprowadzki do Muszyny. Żoną kęczanina od roku jest

siatkarka Muszynianki, reprezentantka Polski – Katarzyna Gajgał-Anioł.

*- Dziękuję wszystkim kibicom naszej drużyny z Kęt, ponieważ dochodzą mnie słuchy, że coraz więcej znajomych zaczęło kibicować Muszyniance. Po sukcesie otrzymałem wiele sms-ów i telefonów z gratulacjami od ludzi z Kęt. Mam także nadzieję, że przykład Muszyny będzie bodźcem dla całej kęckiej społeczności w budowaniu sportu w naszym mieście. Mogę także powiedzieć, że razem z trenerem Serwińskim co tydzień śledzimy poczynania Kęczanina w I lidze. Jak tylko spotykamy się w poniedziałek*



*razu informuje mnie o wyniku drużyny z Kęt – powiedział po zdobyciu pucharu menadżer drużyny Banku BPS Muszynianka.*

ark

## Rezerwy Kęczanina zagrają o II ligę

Rezerwy UMKS Kęczanin będą walczyć o awans do drugiej ligi piłki siatkowej mężczyzn. O udziale siatkarzy znad Soły w turnieju półfinałowym zdecydował rozegrany w piątek 1 marca mecz z zespołem Hutnik Dobry Wynik Kraków. Niewielkie różnice punktowe pomiędzy obiema drużynami sprawiły, że spotkanie, którego stawką było wicemistrzostwo Małopolski, było bardzo emocjonujące. Dopingowani przez sporą grupę kibiców, w tym siatkarzy I-ligowej drużyny, kęczanie we własnej hali pokona-

li krakowian, oddając rywalom tylko jednego seta. Rozgrywki małopolskiej III ligi zdominowali siatkarze MKS Andrychów w składzie których występuje dwóch wychowanków UMKS Kęczanin (Tomasz Mamica i Paweł Muchewicz) oraz kilku byłych zawodników występujących w kęckim klubie.

**UMKS Kęczanin II Kęty - Hutnik Dobry Wynik Kraków 3:1 (25:23, 27:25, 22:25, 25:19)**

*Skład Kęczanina: A. Błasiak, Gawel, Faron, Łazarz, Szyrka, Surma, Cymer-*

*man (libero) oraz Pietraszko, Toczko, Gandyk, Zwoliński, Olma.*

Pierwszym etapem, w którym wystąpią nasi zawodnicy będzie turniej rozgrywany w dniach 5-7 kwietnia na Podkarpaciu. W zawodach zmierzą się mistrzowie woj. podkarpackiego i śląskiego oraz wicemistrzowie opolskiego i małopolskiego (Kęczanin II). Do turnieju finałowego, z którego awans do II ligi uzyska najlepsza drużyna awansująca ekipy, które zajmą dwa pierwsze miejsca.

ark

## Kolarze Sokola najlepsi

Wielkie święto kolarskie obchodziliśmy w sobotę 2 marca w Kętach. Od samego rana do miasta zjeżdżali się zawodnicy



z całej Małopolski, aby wziąć udział w XXI Wyścigu Kolarskim o Puchar Burmistrza Gminy Kęty i Mistrzostwach Małopolski w Kolarstwie Przelajowym.

W zawodach doskonale zaprezentowali się zawodnicy miejscowego „Sokoła” trenujący pod czujnym okiem Piotra Karkoszki. Jako pierwszy z juniorów na starcie zameldował się Sylwester Seweryn (UKS Sokół Kęty) i tym samym powtórzył sukces sprzed roku. Tuż za nim na podium znalazł się kolega z teamu - Mateusz Leś. Wśród kobiet, w kategorii juniorka młodsza najszybsza była Marta Lach (UKS Sokół

Kęty). Bardzo dobry wyścig pojechały również żakinie, reprezentantki „Sokoła”, zajmując wszystkie miejsca na podium – Wiktoria Garncarz – złoto, Ewa Miłek – srebro i brąz dla Weronika Zielińska – brąz.

Zawody zorganizowane przez Gminę Kęty, UKS Sokół Kęty oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach już po raz kolejny odbyły się na terenie Parku Lipowego oraz międzywała, pomiędzy boiskiem „Orlik” a Sołą. O miejsce na podium w 12 kategoriach walczyło w sumie 122 zawodników z kilku województw (małopolskiego, śląskiego, dolnośląskiego, świętokrzyskiego).

Zawodników w walce o puchar podczas sobotniego wyścigu dopingował burmistrz Tomasz Bąk.

K. Miłoś / fot. sportowe-kety.pl

## Zakończenie rozgrywek w piłce halowej

7 marca została rozegrana ostatnia kolejka ligi halowej piłki nożnej, której organizatorem był Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kętach. Po rozegraniu ostatniego spotkania odbyło się oficjalne zakończenie rozgrywek.

Puchar za zajęcie pierwszego miejsca odebrała drużyna Ciepłuchy, która w 12 meczach zgromadziła 34 pkt. Na drugiej pozycji uplasowali się Chłopaki z Ośki (28 pkt.), a na trzeciej Old School Kęty z dorobkiem 21 pkt.

Najlepszym strzelcem został zawodnik zwycięskiej drużyny Łukasz Ryłko, który w 4 sezonach ligi tylko raz oddał ten tytuł.

Najlepszym bramkarzem wybrano Michała Wysogłada z czwartej drużyny rozgrywek – K3.

Okolicznościowe puchary, statuetki oraz stroje i getry piłkarskie dla trzech najlepszych drużyn ufundował Urząd Gminy Kęty oraz OSiR Kęty.

ark / fot mark61



## Bezkonkurencyjne siatkarki z ZSG Nowa Wieś



18 marca podsumowano kilkumiesięczną rywalizację młodych siatkarek z terenu naszej gminy uczestniczących w rozgrywkach Kęckiej Szkolnej Ligi Siatkówki-Kobiet. Rywalizację zdominowały uczennice ZSG w Nowej Wsi, które, nie przegrywając nawet seta, w pokonanym polu pozostawiły zespoły PZ nr 11 im. Wyspiańskiego i ZSG nr 2 w Kętach. Kolejne miejsca zajęły ZSG Witkowiec,

ZSG nr 3 Kęty Podlesie i ZSG Bielany.

W trakcie uroczystości kończącej cykl najlepsze drużyny otrzymały z rąk dyrektora gminnego Wydziału Infrastruktury Społecznej – Jarosława Jurzaka i dyrektora kęckiego OSiR-u Mirosława Smolarka pamiątkowe dyplomy oraz piłki. Trzy najlepsze drużyny dodatkowo otrzymały pamiątkowe puchary, medale i nagrody rzeczowe dla wszystkich zawodniczek ufundowane przez kęcką gminę.

Pomysłodawczyniami i organizatorkami tej rywalizacji były panie Zofia Dudek – ZSG Nowa Wieś i Dagmara Chyl – ZSP Witkowiec, przy wsparciu kęckiego magistratu i Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kętach.

ark

## SP 2 zwyciężcą gminnej ligi

Turniejem, który został rozegrany w czwartek 21 lutego zakończyły się rozgrywki halowej piłki nożnej szkół podstawowych. W lidze, której organizatorem były ZSG nr 2 w Kętach (Grzegorz Szulc) i ZSG Malec (Alicja Sołtysek) uczestniczyło pięć szkół podstawowych z gminy Kęty. Po 3 rundach i 12 rozegranych spotkaniach niekwestionowanym zwycięzcą (11 wygranych, 1 remis) okazali się uczniowie kęckiej „Dwójki”. Kolejne miejsca zajęły drużyny SP Bulowice i SP Malec.

Najlepsze drużyny i zawodnicy otrzymali z rąk dyrektor ZSG nr 2 w Kętach Marii Koperskiej i dyrektora OSiR Mirosława Smolarka medale, dyplomy i pa-

miątkowe statuetki.

Najlepszymi zawodnikami w poszczególnych drużynach zostali wybrani: Piotr Głanowski (SP Bulowice), Michał Płonka (SP Malec), Miłosz Wiśniowski (SP Łęki), Szymon Hankus (SP 1 Kęty), Eryk Zontek (SP 2 Kęty). Najlepszym bramkarzem cyklu został wybrany Jakub Kowalczyk (SP 2 Kęty)

ark



## Wczorajsi najlepsi w KLAPS

Nie było niespodzianki w finale V edycji Kęckiej Ligi Amatorskiej Piłki Siatkowej (KLAPS). W ostatnim meczu rozgrywek, w którym zmierzyły się dwie najlepsze siatkarskie drużyny amatorskie, Wczorajsi, którzy w całym rozgrywkach przegrali tylko jedno spotkanie, pokonali The Police 3:1. W meczu o brąz zespół Żubrów pokonał natomiast 3:0 ekipę Orła Witkowice. Finał ligi, w której wzięło udział 8 zespołów z gminy Kęty, Wilamowice i Oświęcim został rozegrany 16 marca w hali OSiR w Kętach. Najlepsze drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i medale.

**final:** Wczorajsi - The Police 3:1 (25-17, 20-25, 25-12, 25-20)

**mecz o 3 miejsce:** Żubry - Orzeł Witkowice 3:0 (25-14, 25-19, 25-22)

**Skład zwycięzców:** WCZORAJSI: Marcin Gaciek, Robert Jurkowski, Rafał Kilariski, Rafał Adamowicz, Andrzej

Czerwiński, Karol Węgliński, Radosław Bogacz, Maciej Krzemień, Jakub Luranc  
ark



## Piłkarze MiG XXI z pucharem prezesa BBTS

Jedenastoletni zawodnicy drużyny MiG XXI Kęty zdominowali halowy turniej piłkarski rozegrany w Wilkowicach 2 marca.



Wygrywając bardzo wysoko z pięcioma drużynami i bezbramkowo remisując

z LKS Goczałkowice, bez najmniejszego problemu sięgnęli po najwyższe trofeum – Puchar Prezesa BBTS Podbeskidzie. Turniejowe mecze rozegrano w systemie „każdy z każdym”.

Młodzi zawodnicy reprezentujący Kęty w żadnym ze spotkań nie stracili bramki i turniejowe zmagania zakończyli imponującym wynikiem 16 pkt. (bramki 14:0). Drugie zajęła ekipa gospodarzy - BBTS Podbeskidzia Bielsko-Biała, zaś brąz trafił do Bialskiego Klubu Sportowego „Stal”. Najlepszym „snajperem” turnieju okazał się Szymon Wróblewski, który trafił do bramki rywali aż 13 razy.

**Skład zwycięskiej drużyny:** Jakub Kowalczyk, Adrian Drewniany, Alesandro Ferreri, Hubert Koniorczyk, Maciej Żurek, Alan Banasik, Szymon Wróblewski, Marek Kosowicz, Kacper Maśior, Nikodem Merta, Patryk Białek oraz Filip Gulgulski.

Trenerem zawodników jest Stanisław Waluś.

**Wyniki kęczan:** Goczałkowice – MiG XXI Kęty 0-0, MiG XXI Kęty – Iskra Pszczyna 4-0, BKS Stal – MiG XXI Kęty 0-1, MiG XXI Kęty - BBTS Podbeskidzie 2-0, UMKS Trójka – MiG XXI Kęty 0-4, Drzewiarz – MiG XXI Kęty 0-3  
ark

REKLAMA

## STACJA KONTROLI POJAZDÓW KOS/020/P

Mariusz Klekot  
ul. Spokojna 31, 32-651 Malec, tel. 603 402 501  
Czynne: Pn. - Pt. 7.00 - 20.00, Sob. 8.00 - 14.00

# III WIOSENNY ROZRUCH RETRO GRUPY

W sobotę 23 marca br. odbył się III Wiosenny Rozruch Retro Grupy. Ponieważ pogoda była w tym roku mało łaskawa, dużo załóg niestety zrezygnowała z przyjazdu.

Impreza zaczęła się na terenie Zespołu Szkół Nr 9 im. M. Dąbrowskiej w Kętach. Przyjechało 17 samochodów oraz 3 motorowery. Trasa przejazdu przebiegała po zakamarkach naszej gminy.

Podczas Rozruchu uczestnicy musieli odpowiadać na pytania dotyczące trasy (np. podać nazwę wybranego sklepu). Na strzelnicy LOK Kęty przeprowadzono dodatkowo konkurencję strzelecką. Kolejny konkurs, „Macanka”, poległ na rozpoznawaniu dotykiem przedmiotów ukrytych w worku.

Oficjalne zakończenie Rozruchu odbyło się na Stacji Paliw BP w Czańcu. Wręczo-

no tu pamiątkowe dyplomy za trzy pierwsze miejsca i rozdano wyróżnienia specjalne za „Najdalszy dojazd na złot”,



które trafiło do załogi Syreny Bosto z Tarnowskich Góry oraz „Dla najstarszego kierowcy złotu” (otrzymała je 85-letnia bulowiczanka prowadząca BMW E30). Z kolei posiadacz najładniejszego pojazdu – Fiata 500 z 1970 roku – otrzymał puchar Starosty Powiatu Oświęcimskiego.

Organizatorzy składają szczególne podziękowania za objęcie Rozruchu patronatem Staroście Powiatu Oświęcimskiego oraz Burmistrzowi Gminy Kęty, a także sponsorem wydarzenia – firmom LUNARCORP i CLIMBWORK.

Retro Grupa



59 zł

TELEWIZJA HD

100 kanałów w tym 14 HD

+39 zł

INTERNET

15 Mb/s

+1 zł

TELEFON



SUPERTANI.pl

